

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i za przesyłkę rs. 1 kopiejek 54). Prenumerata przyjeżdżająca, półrocznie i kwartałowa, nadsyła się do redakcji nie zwracając się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartałnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnośnienie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w kancie redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 0	Wzrost dnia godzin 15 minut 53	Poniedziałek: s. Joanny Wdowy.
Zachód „ 7 „ 53	Przybyło „ 8 „ 15	Wtorek: ss. Grzegorza VII i Urbana PP.
Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.		Sroda: s. Filipa Neryusza W.
Pis: s. Bernarda Senenskigo.		Czwartek: Boze Ciało.—Magdaleny de Pazzi.
Jutro: ss. Donata i Wiktora Męcz.		
Sobota: ss. Julii P. M. i Heleny P.		
Niedziela: Trójcy S. — s. Dezyderjusza B.		

W przyszłą niedzielę przypada doroczna uroczystość Trójcy Przenajświętszej, która obchodzona będzie odpustem zupełnym, z kazaniem i procesjami tak zrana jak i po południu w kościołach: Świętej Trójcy na Solcu; Najświętszej Panny Marii na Nowem-Mieście; — i Świętej Anny na Krakowskim-Przedmieściu. Pierwsze odpustowe Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu odbędą się pojutrze już, w sobotę.

Komitet, ustanowiony do rozpatrzenia prozb zamieszanych do Podnóżka Tronu w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana w Warszawie w roku 1879, ogłasza, że w celu stosownego rozdzielenia funduszu Najmilosiej przeznaczonego w roku 1879, w ilości rs. 15,000 dla biednych mieszkańców tutejszego kraju, zebrane były przygotowane wiadomości za pośrednictwem miejscowych władz policyjnych o stanie wszystkich 4,533 proszących, którzy zanieśli najpodatniejsze prozby o wsparcie pieniężne i na podstawie takich wiadomości, z zatwierdzenia jasnie wielmożnego hrabiego głównego Naczelnika kraju Najmilosiej przeznaczonego fundusz 15,000 rs. rozdzielony został w zupełności pomiędzy 3,454 proszących, a to w takim stosunku od 55 do 10 rs. 140 osobom, od 10 do 5 rs. 887 osobom i od 4 do 2 rs. 2,427 osobom, pozostałe zaś 1,079 prozby, jako niezastugujące na uwzględnienie, pozostawione bez skutku.

Wsparcie wyznaczone dla proszących, zamieszkałych w Warszawie, wydane zostało w komitecie, o tyle ile się takowe zgłosiły, za pokwitowaniem 3,144 osobom; wsparcie zaś dla 310 osób, zamieszkałych w guberniach, odesłane zostało do naczelników właściwych gubernij dla doręczenia komu należy. Ze zaś z mieszkańców Warszawy 368 nie zgłosiło się do komitetu po odbiór wyznaczonego im wsparcia, to wypłata takowego, z mocy rozporządzenia jasnie wielmożnego hrabiego głównego Naczelnika kraju, będzie się uskuteczniać w wydziale prozb przy kancelarji warszawskiego generał-gubernatora.

Prezes komitetu, p. b. Ochmistrza dworu Jego Cesarskiej Mości, **rzeczywisty radca stanu Fecherzewski.** Członkowie komitetu: **rzeczywisty radca stanu baron Korff.** Kamerjunker dworu Jego Cesarskiej Mości hrabia **A. Berg.** Rada dworu **P. Andreeff.** Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. W wykończeniu zapisów s. p.: 1) Księżka Franciszka Bohomolea.

- 2) Franciszka Nakwaskiego.
- 3) Józefa Krzyżanowskiego.
- 4) Rozalii Fontana.
- 5) Karoliny Kuczakiewicz.
- 6) Klary Pawłosiewicz.
- 7) Bronisława Krzyżanowskiego.
- 8) Franciszka Antoniego Welke — i
- 9) Księżka Grzegorza Wyrzykowskiego. — legowanych na wsparcie biednych wstydzących się zebrać, rada miejska, po rozpoznaniu kwalifikacji kandydatów przedstawionych przez warszawskie Towarzystwo dobroczynności, na posiedzeniu z dnia 11 (23) lutego r. b. z ogólnej sumy rs. 1340 kop. 18 wydzieliła następujące wsparcia:
  - a) dla niewiadomej osoby, na ręce delegata duchownego rs. 54;
  - b) 14 osobom po rs. 54—rs. 756;
  - c) 39 osobom po rs. 13 kop. 50—rs. 526 kop. 50 — i
  - d) jednej osobie rs. 3 kop. 68.
 Łącznie rs. 1340 kop. 18. Wsparcia powyższe w dniu 7 (19) marca r. b. wypłacone zostały osobom obdarowanym, w obecności rady miejskiej.

Członek zarządzający czynnościami rady **K. Puchalski.** Sekretarz rady **J. Magnuski.**

## Romans eksperymentalny.

### I.

Główny przedstawiciel naturalistycznej szkoly powiesciopisarstwa francuskiego, pan Emil Zola, nie zadawalnia się już tytułem pisarza realisty lub naturalisty i niedawno wynalazł nową nazwę dla swego romansu: „romans eksperymentalny”. W jednym z tomów naukowo-literackiego pisma petersburskiego: *Wiestnik Jewropy*, p. Zola, współpracownik tego pisma, stale zamieszczający tam swoje *Listy paryskie*, traktujące o rozmaitych kwestjach z dziedziny literatury i sztuki, umiescił pod powyższym tytułem rozprawę o tem, jakim powinien być i jakim zaczyna być już najnowszy romans, uprawiany przez niego *et compagnie*.

P. Zola przeczytał niedawno dzieło znakomitego fizjologa francuskiego, Claude Bernard'a, jeszcze przed piętnastu laty wydane, „*Introduction à l'étude de la médecine expérimentale*”, i postanowił tanim kosztem tak samo otężyć się sławą reformatora. Tanim kosztem, powtarzam, gdyż żywcem wziął z medycznego dzieła wszystkie argumenta, popierające wyższość eksperymentalnej metody w medycynie nad dotychczasowym empiryzmem, i bez długiego namysłu, ale zato z wielką pewnością siebie i arrogantją zastosował ją do romansu; tym sposobem większość, może trzy czwarte pomienionej rozprawy, skła-

da się z cytata z Claude Bernard'a, który zapewne ani się domyślał, do czego użyte i zastosowane będą jego roztrząsania.

P. Zola, idąc za Claude Bernardem, przedstawia naprzód czytelnikom różnicę, jaka zachodzi pomiędzy obserwacją a doświadczeniem, pomiędzy naukami obserwacyjnymi a doświadczalnymi i stawia pytanie, czy możliwym jest doświadczenie i w literaturze, która dotychczas polegała tylko na obserwacji.

Posłuchajmy najpierw różnicy pomiędzy obserwatorem a eksperymentatorem, zastosowanej przez p. Zolę z Claude Bernarda.

„Imię obserwatora dają temu, kto w prosty lub skomplikowany sposób bada zjawiska, nie wpływając na ich zmianę, a zatem przyjmując je tak, jak je sama natura przedstawiła; eksperymentatorem zaś nazywają tego, kto używa prostych lub skomplikowanych procesów badania, żeby urozmaicać i zmieniać w pewnym celu zjawiska przyrody i zmuszać je do objawiania się w takich okolicznościach i warunkach, w jakich przyroda się nie przedstawia.”

Tu następuje przykład różnicy pomiędzy naukami obserwacyjnymi a doświadczalnymi; astronomja naprzykład jest nauką obserwacyjną, ponieważ astronom nie może oddziaływać na gwiazdy i poddawać ich różnym przemianom; natomiast chemja jest nauką doświadczalną, ponieważ chemik działa na przyrodę i zmienia ją.

„Oto jest, powiada w końcu p. Zola podług Claude Bernarda, jedynie ważna i prawdziwa różnica pomiędzy obserwatorem a eksperymentatorem.”

Zdawałoby się, że zgodziwszy się na to jasno i kategorycznie określenie różnicy, jaka zachodzi pomiędzy obserwacją a doświadczeniem, p. Zola nie będzie się kusił o zastosowanie eksperymentalnej metody do powieści i zadowalać się będzie umieszczeniem swego „naukowego”, jak go nieraz nazywa, romansu w jednym rzędzie, *excusez du peu*, z astronomją.

W istocie, niepodobna sobie wyobrazić, w jakiby sposób romansopisarz, niepoprzestający na obserwacji, mógł urządzać doświadczenia na wzór chemika, fizyka a nawet medyka.

Alé gdzie tam! to tak przyjemnie nastawić nogę, kiedy konia kują, że p. Zola bynajmniej niezmierny powyzszem określeniem cytowanej przez siebie powagi i jakby zapomniawszy o niej, na tejsze samej stronnicy chwytła się innego cytatu Claude Bernarda i na tym istnym sznurku z bajki, co to go urywano z góry, ażeby nadsztukować u dołu, spuszcza się na poziom eksperymentalnego romansu.

„Żeby określić, powiada, czego się nie można spodziewać od obserwacji i doświadczenia w naturali-

## CHYBIONA POWIEŚĆ.

PRZEZ **BOLESŁAWA PRUSA.**

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 108.)

— Trza było wygnąć. — Budz parobków!... ja polecę do dworu — rzekł mu Gajda i pocwałował naprzód. — Na dachu pojedyncze płomyki zaczęły się już zlewać ze sobą. Podwórze i ogród przybrały barwę czerwona, ptaki zaczęły świergotać. Tylko we dworze było cicho. — Chłop wpadł na ganek i przycisnął ramieniem mocno drzwi, które przeciągle zgrzytnęły i pękły z łoskotem. Różowy blask oświetlił ciemną sien. — Panienko!... Janielciu!... — krzyzał chłop. — Uciekaj!... dwór dora!... — Co tam?... — odpowiedział mu strwożony głos. — Gajda wywalił drugie drzwi i dostał się do pokoju zupełnie ciemnego. Potracił stół, potknął się o krzesło i nadeptał jakąś suknię, w której mu się nogi zaplątały. Dopiero po chwili, zobaczywszy blask przez serce wykrojone w okiennicy, wybił okno i powyrwał deski z zawiasów. — Pokój został oświetlony. Jednocześnie slychać było trzask płonącego dachu. Dym gryzł w oczy, ze wszystkich stron grzało. — Anielka stała obok fotelu zupełnie ubrana, bez ruchu. Chłop wziął ją na ręce i wyniósł przed ganek. — Mamę!... mamę i Józia ratujcie!...

Chłop wrócił do pokoju, a za nim Anielka. — Uciekaj, panienko!... — Mama!... mama!... — Gajda zobaczył na łóżku postać skurczoną, całkiem zawiniętą w koldrę. Była to matka. Poruszył ją, ale ona ze strasznym krzykiem chwyciła się oburącz krawędzi łóżka, jakby broniąc się. Ledwie oderwał ją i wyniósł na dziedziniec.

Tymczasem Anielka dzwigała Józia, lecz była tak zmieszana, dym tak ją otoczył, że nie trafiła do drzwi. Potknęła się o coś i upadła. — Sześciem wyprowadził ją Gajda, unosząc zarazem Józia. Potem, usadziwszy ich obok matki, wrócił do pokoju już gorącego jak piec i zaczął wyrzucać na ogród wszystko bez różnicy: odzież, pościel, biurko i krzesła.

Cały dach ogarnęły płomienie, szyby pękały, ze szczelin sufitu wydobywał się ogień. Gałazki i liscie drzew stojących przy dworze poczęły się tlić. Dokoła domu było jasno jak w dzień, dym bijący w górę zasłaniał chwilami gwiazdy półprzezroczystą gazą. Koguty we wsi myśląc, że już świta, zaczęły pisać. W miasteczku dzwon kościelny uderzał na trwogę.

Na dziedzińcu wprost ganku zebrał się ludzie folwarczni. Na pół nagie dziewczki zawodziły płaczem, parobcy kręcili się nieprzytomni. — Wyprowadźcie Gajdę! on tam jest w pokoju — zawołała Anielka otulając matkę koldrą. — Gajdo! Gajdo!... — krzyżeli parobcy. Ale żaden nie ruszył się, bo już było gorąco i niebezpiecznie.

Wtem na prawem skrzydle domu zatrzeszczały krokwie i facjatka zapadła się na sufit. W chwilę później zegar w żółtej szafce wydzwonił cienko i przedko

trzy kwadrans, przypominając, że i jego trzeba ratować.

Jeszcze chwila i rozległ się ogromny huk. Sufit spadł na podłogę, wypychając uragan płomieni niezmiernie wysoko. Niestrudzony zegar skończył swoją wędrówkę.

Teraz dopiero wyszedł Gajda z pokoju matki. Odzież i włosy tliły się na nim, był skrwawiony i okopcony. Tymczasem poczęli nadbiegać ludzie ze wsi, z drabinami, siekierami, bosakami i wiadrami. Jeden z parobczaków wylał na Gajdę konewkę wody i słumił ogień, który już całego chłopca ogarniał.

O ratunku mowy być nawet nie mogło. Płomienie wydobywały się wszystkimi oknami, w pokojach gorzały meble i tliły się tapety. Piece pękały, sufit za sufitem upadał wśród wybuchów iskier i dymu.

W kilka minut później ogień nurtujący wnętrze domu zniżył się do wysokości murów. Paliły się już tylko podłogi.

Wiesniacy, ochłonawszy z przerażenia, poczęli rozmawiać między sobą.

- Zkąd się ogień wziął, patrzta ino?...
  - Może ktoś podpalił...
  - Zwyczajnie kara Boska na dziedzica.
  - Widzicie jak się zestarzała pani.
  - Nie gada nic, ino patrzy przed siebie...
  - Wszystko im się spaliło.
  - Nie wszystko — wtrącił Gajda. — Pójdźta ze mną na ogród, to przyniesiemy im resztę szmat, żeby się mieli w co odziać.
- Paru gospodarzy poszło i poczęli znosić poduszki, prześcieradła, odzienie i ułamki sprzętów, które Gajda ocalał.

styczonym romansie, potrzeba mi tylko przytoczyć następujące słowa Claude Bernarda:

„Obserwator wprost stwierdza zjawisko, odbywające się przed jego oczyma — powinien on być fotografem zjawiska, jego obserwacja powinna dokładnie przedstawiać przyrodę...  
„On słucha przyrody i pisze po jej dyktowaniu.  
„Ale skoro raz już fakt stwierdzony, zjawisko dobrze zauważane, wówczas rodzi się idea, następuje rozumowanie, i „eksperymentator“ zjawia się jako tłumacz zjawiska.  
„Eksperymentatorem jest ten, kto na podstawie mniej lub więcej prawdopodobnego, ale z góry ułożonego tłumaczenia zauważanych zjawisk, urządza doświadczenie, dając rezultat, który sprawdza hipotezę, czyli z góry powziętą ideę...  
„Od chwili, gdy się objawił rezultat doświadczenia, eksperymentator ma do czynienia z prawdziwą obserwacją, którą sam wywołał i którą należy stwierdzić, jak każdą inną, bez wszelkiej z góry powziętej idei.  
„Eksperymentator powinien tedy zniknąć, albo raczej nagle przemienić się w obserwatora i dopiero po skonstatowaniu rezultatów doświadczenia, jak każdej zwyczajnej obserwacji, rozum jego powróci do roztrząsania, porównywania i osądzenia, czy te rezultaty sprawdziły, czy też zachwiały jego eksperymentalną hipotezę“.

Na tem się kończą słowa Claude Bernarda. Zdawałoby się, że i w tych jasnych, dobitnie określających słowach niema nic takiego, coby mogło zachęcić i upoważnić p. Zolę do stosowania eksperymentalnej metody do romansu.

A jednakże na tym to właśnie opierając się cytacie, pisze on, już własnymi posługując się słowy: „Otóż, wracając do romansu, widzimy również, że romansopisarz składa się z obserwatora i eksperymentatora.“

„Obserwator daje fakta takie, jakie zauważał, ustanawia punkt wyjścia, podkłada twardy grunt, po którym stąpać będą osoby działające i rozwijające się będą zjawiska.  
„Następnie zjawia się eksperymentator i urządza doświadczenie, to jest zmusza występujące osoby do działania w pewnej historii, ażeby pokazać, że ich postęпки będą takie, jakich wymaga determinizm (najbliższa przyczyna) badanych zjawisk“.

Jako przykład eksperymentalnego romansu podaje Zola, przez skromność zapewne, nie własną powieść, ale „Cousine Bette“ Balzaca, i powiada: „Rzecz widoczna, że mamy tu nie tylko obserwację, ale i doświadczenie, ponieważ Balzac nie występuje tu tylko jako fotograf zebranych przez siebie faktów, ponieważ sam się wdaje w sprawę swego bohatera, stawiając go w warunkach od swej woli zależnych“.

Wreszcie z niezachwianą pewnością stawia twierdzenie: „Niepodobna zaprzeczyć, że naturalistyczny romans, jak my go dziś pojmujemy, jest prawdziwym doświadczeniem, które powieściopisarz odbywa nad człowiekiem przy pomocy obserwacji.“

Niewiadomo co bardziej podziwiać tu w panu Zoli: naiwność czy arrogancję jego, chociaż, co się tyczy tej ostatniej, to jak będziemy mieli sposobność prze-

konać się, wspięła się ona tu dopiero na jeden z niższych szczebli.

Podziwiamy więc najpierw naiwność tryumfującego eksperymentatora.

Nacytowawszy się do syta z Claude Bernarda, aby wykazać całą wagę i znaczenie ścisłego, naukowego doświadczenia, nawymyślawszy na idealistów, scholastyków etc., to jest niemal wszystkich, którzy pisali przed nim, a nie sądzili, aby romans miał być ściśle naukowym „dopełnieniem fizjologii“, a pośrednio fizyki i chemii, po tem wszystkim p. Zola najspokojniej w świecie bierze realne doświadczenia medyka, fizjologa, za jedno z fikcyjnym eksperymentem powieściopisarza, jak gdyby pomiędzy rzeczywistością a fikcją nie było najmniejszej różnicy, jak gdyby osoby powieści miały swój byt realny, niezależny od autora, tak samo jak np. pacjenci lub zwierzęta, na których medyk robi doświadczenia, mają byt niezależny od tego ostatniego.

Tylko w takim bowiem razie doświadczenie robione przez autora na osobach swojej powieści mogłoby być postawione w szeregu doświadczeń naukowych, tylko w takim razie w sposób naukowy sprawdzałoby jego ideę.

Żeby zgłębić przepaść, jaka dzieli doświadczenie naukowe od doświadczenia eksperymentalnego romansu pana Zoli, dość jest porównać jedno z drugim na przykładzie.

I tak weźmy najpierw przykład naukowego doświadczenia z Claude Bernarda, tym razem już bez pośrednictwa p. Zoli.

Między rozmaitemi przykładami doświadczalnego badania znajduje się tam następujący:

W roku 1845 doręczono Claude Bernardowi truciznę *curare*, przywieziona z Ameryki, a której działania fizjologicznego zupełnie jeszcze wówczas nie znano; wiedzano tylko na podstawie dawnych spostrzeżeń i ciekawych relacji Aleksandra Humboldta, Bous-singault'a i Roulina, że substancja ta, wprowadzona pod skórę zwierzęcia, natychmiast je zabija.

Jakim zaś sposobem działa ta trucizna, w jaki sposób śmierć zadaje, o tem dawniejsze spostrzeżenia nie mówiły; żeby więc powziąć jakąś ideę w tym względzie, Claude Bernard zrobił naprzód doświadczenie na żabie i zapuścił jej *curare* pod skórę...  
Żaba po kilku minutach zdechła i fizjolog wnet ją rozkroiwszy spostrzegł, że serce w niej nie przestało odbywać swych ruchów, że krew pozornie się nie zmieniła wcale, ani mięśnie nie utraciły swej kurczliwości i nawet nerwy z pozoru wyglądały normalnie.

Atoli własności nerwów znikły zupełnie; nie było już ruchów ani dobrowolnych, ani refleksyjnych, a nerwy ruchowe bezpośrednio podrażnione nie wywoływały wcale kurczenia się mięśni.

Próbę tę Claude Bernard powtarzał wiele razy na żabach, sprawdzał ją w rozmaity sposób, aby się przekonać, że nie było nic przypadkowego i błędnego w pierwszej obserwacji.

Następnie robił doświadczenie na ptakach i ssących, i wszędzie znajdując te same objawy, co w żabie, i kontrolując jedne doświadczenia drugimi, doszedł nareszcie do ogólnego twierdzenia, którego wcale nie przewidywał przy rozpoczynaniu doświadczeń, że

— Prędzejbym się spodziewał, że Gajda podpali dwór, aniżeli że wszystkim życie uratuje. Jasnie pan powinien mu bardzo podziękować.  
— Czy od męża nie masz jakiej wiadomości Szmulu? — zapytała pani.  
— Mam i wiadomości i pieniądze — odparł arendarz. — Pan przysłał sto rubli. Z tego ma być zapłacone siedemdziesiąt parobkom za kwartał, a trzydzieści dla jasnie pani.  
— Kiedyż pan wraca?...  
— Tego nie wiem, ino wiem że dziś ma jechać do Warszawy, naprzeciw jasnie prezesowej.  
— Bezemnie?... — przerwała pani zalewając się łzami.  
Na twarzach służby dworskiej widać było radość z powodu nadesłanych pieniędzy. Gospodarze natomiast patrzyli na Szmula niespokojnie. Wreszcie jeden zapytał:  
— A jakże będzie z nami?...  
— Majątek już sprzedany — odparł Szmul — a dziś zjeżdża niemiec objąć go. Co prawda nie ładnie trafił na początek!...  
Przez chwilę panowało przykre milczenie.  
— Żartujesz chyba Szmulu — wtrąciła pani. — Majątek nie mógł być sprzedany...  
— Wezoraż podpisali kontrakt i wypłacili wierzycielom pieniądze. Sam byłem przytem. Jeszcze pan kazał prosić, ażeby jasnie pani wyjechała na tamten drugi folwark, co to w nim karbowy rządzi... I to trzeba jechać dziś, bo niemiec ino co nie widac.  
— Nieszczęśliwa ja jestem z tym człowiekiem! — lamentowała pani, bez względu na obecność ludzi

Dziewki folwarczne przeprowadziły tymczasem pani i dzieci do kuchni.

Dziedziczka, ubierając się, zaczęła płakać:

— Jak też nas Bóg ciężko doświadcza! — mówiła. — Ledwie mąż pokonał interesy, a tu dom spłonął. Gdy wróci nie będzie miał gdzie spocząć. Okropność!... To, co wydalibyśmy na podróż do Warszawy, pójdzie na restaurację domu... Już chyba nigdy nie będziemy mieli takich sprzętów, ani ja sukien, choć wyszły z mody. *Joseph, mon enfant, n'as-tu pas peur?*

— Gdzie jest ten dobry człowiek, który nas ocalił?... Zdaje mi się, że to Gajda. Mój mąż zawsze uważał go za łotra, pokazuje się jednak, że w najgorszym sercu tleje iskra uczciwości. Powiedźcie mu, że będzie hojnie wynagrodzony...  
— Ja tam nie chcę od państwa! — odezwał się ponuro Gajda, stojący z kilkoma innymi gospodarzami we drzwiach kuchni.

A potem szepnął patrząc w ziemię:

— Żeby mi o panią nie szło, nawetbym się z chałupy nie ruszył.

Tym sposobem za niebieską wstążkę i kilka słówek pocziwych kupiła Anielka życie trzech osób.

W tej chwili przygłopolwał biedką Szmul z karczmy i wszedł do kuchni.

— Co się to dzieje? — zawołał siny z trwogi. — Jak się jasnie pani ma!... Czy nic nie wyratowali?... Ach! takiego ognia jeszcze w naszej wsi nie było. Jakim się to sposobem mogło zrobić?...

Ludzie opowiedzieli mu naprędce o nagłym wybuchu pożaru pod dachem i o poświęceniu Gajdy.

Żyd kiwał głową i mruknął:

„*curare* sprowadza śmierć, niszcząc wszystkie nerwy ruchu bez naruszenia nerwów czuciowych“.

J. Treliak.

## Wystawa tkacka.

VIII.

—H— Zasadniczo ważnym, choć tym razem nie zbyt świetnie się przedstawiającym działem wystawy, są wyroby włóściańskie.

Wiadomo powszechnie, że w Królestwie włóścianie produkują sposobem domowym sporo tkanin wełnianych i lnianych.

Otóż na tę gałąź przemysłu, bodaj najsamodzielniejszą i najmniej opierającą się na sztucznych warunkach, należałoby pilną zwrócić uwagę, z tego bowiem pierwotnego materiału łatwo, jak to się zrobiło w Anglii i Francji, wytworzyć wybornych, a z miejscowym związanych gruntem robotników fabrycznych.

Gdybyśmy zaś tego nie mieli nawet na celu, lub gdyby to ze względu na warunki zewnętrzne było do skutecznego niemożliwe, środki ku podniesieniu przemysłu włóściańskiego zdążające opłacać się zawsze, pozwolą bowiem wytworzyć się przemysłowi drobnemu w doskonalszych warunkach i przez to zapewnią mu zbyt w szerszej sferze, a co za tem idzie i rozwój.

Środkami takimi są udoskonalenie farbieni i a-pretury, zaopatrzenie w więcej udoskonalone narzędzia tkaczków, wreszcie wykształcenie gustu estetycznego.

W chwili obecnej, przedsiewzięcie podobnych starań względnie do przemysłu włóściańskiego byłoby tem bardziej na czasie, że potężny rozwój wszystkich odłamów tkactwa fabrycznego, o którym nie potrzebujemy tu wzmiankować, sprowadził do kraju mnóstwo cudzoziemskich rękodzielników.

Dlaczegoż więc mamy posługiwać się koniecznie wyłącznie pracą żywiołów obcych, kiedy w kraju mamy odpowiednio do urobienia ich w tym kierunku materiały?

Ztąd więc waga wystawy wyrobów włóściańskich, że z niej powziąćbyśmy mogli wyraźniejsze pojęcie o stanie jakościowym i ilościowym tego rodzaju produkcji.

Przekonać się ztąd można, jakie są jej braki i co dla zapełnienia tych braków uczynić należy.

Kolekcja jednak zgromadzona na wystawie tkackiej wyobrażenia takiego o rzeczy nam nie da, wypływa to zaś najpierw z jej nieliczności, a powtóre ztąd, że większość okazów i to najlepszych pochodzi z poza Królestwa.

Najpierw więc obszerna i zasługująca na szczególną uwagę kolekcja tkanin włóściańskich drobnej szlachty ze Żmudzi, zgromadzona staraniem książy Ogilńskich.

Są tu wyborne cieńsze różnego rodzaju materje, dywaniki pełne gustu, płótna dość dobrze blichowane, ręczniki deseniowe, wełniaki, świetny samodziół bronzowy w paski, wyroby siatkowe, wreszcie wielce estetyczne szaliki białe robotą trykotową z pięknym deseniem.

Co jednak zwraca przedewszystkiem uwagę, to wyborne, pełne gustu chustki wełniane, które doprawdy trudno wziąć za wyrób ręczny.

Zdaniem naszym, który z kupców tutejszych powi-

obcych. — Nigdy w domu nie siedział, tracił majątek i teraz zostawia nas pod gołym niebem.

— Z nami się pan układać nie chciał!... Wolał wszystkich skrzywdzić... — odezwał się jeden z gospodarzy.

— A ja taka chora — jęczała pani. — Nie mam nawet ubrać się w co z dziećmi, nie mam żyki strawy za mój posag...  
— Ja już o sobie nawet nie mówię — wtrącił żyd. — Tyle lat prosiłem pana, żeby mi młyn wystawił, i wszystko da mi!...  
— Za to też go Bóg pokarał i jeszcze skarże! — mruknął któryś z chłopów.

Słuchając tych uwag i narzekania, Anielka siedziała na ławce, ze splecionemi rękoma, mocno oparta o ścianę. Postać jej zaniepokoiła widać żyda, który zbliżył się do niej i ostrożnie dotknął jej ramienia. Wtedy Anielka osunęła się na ławkę, bez ruchu i przytomności.

Poczęto ją rozcierać i kropić wodą. Ocknęła się, otworzyła oczy i znów zemdlała. Położono na nim parę garści siana, materac, poduszkę. Dziewuchy folwarczne zasłoniły chustkami i płachtami okna, a potem ułożyły razem spać: matkę, Anielkę i Józia. Biedacy potrzebowali spoczynku.

Słońce weszło i pogorzeliśko już gasło. Z niedopalonych belek sączyły się w górę strumienie białego dymu. Wiatr rozrzucał szary popiół i podsyczał dogorywające iskry. Nad dziedzińcem unosił się odurzający swąd.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

nienby zawiązać stosunki z miejscowościami, w których są wyrabiane tego rodzaju tkaniny i, jeżeli tylko produkuje ich jest dość znaczna, sprowadzać je do nas.

Podobną chustkę, a także piękne o gustownym desenie lekkie tkaniny nadesłano również ze Smarklic, z gub. grodzieńskiej.

Dalej zwracają uwagę oryginalne korty, wyrabiane sposobem domowym na Białorusi, przez obywateli ziemskie.

Zupełnie zadawalniające są także wełnianki, dywaniki, wyborneręczniki i serwetki z Policzyniec (pod Berdyczowem).

P. Sobański nadesłał chodniki i klimki włościan, wreszcie zaś znajdujemy kolekcję skrawków wybornych tkanin, które się znajdowały na wystawie szawelskiej.

Z Królestwa największy zbiór dali hr. Stanisławowski Zamoyscy ze swych dóbr; są tu wełnianki, poszewki, taśmy, kilimy itd.

P. Zarembina z Sarnowa wystawiła lekką tkaninę, ręczniki, ścierki i chodniki.

Wełnianki przedstawił włościanin z Osin, oprócz tego włościanin Tkaczyk i nagrodzony już na wystawie r. 1870 Jakóbczak Mikołaj (z gub. warszawskiej).

Przędę lnianą dały pp. Zarembina, Gierłowska i Zembrzycka; prócz tego znajdujemy przędę w wystawie ks. Ogińskich.

Z kieleckiego znajdujemy wyroby włościanek miejscowych, jako to: wełnianki i płótna, oraz wcale dobre brunatne sukna grube z Koszyc.

Wogóle tkaniny włościańskie pod wielu względami przedstawiają się korzystnie, a nawet nieliczne okazy z Królestwa mają nieraz wiele gustu, dokładności i t. d.

O ile z tych nielicznych okazów sędzić można, jest to materiał, z którego wiele, przy dobrych chęciach, zrobićby można.

Szkoda tylko, że wyroby włościańskie przedstawiają się tak nieliczne.

Jest to dziwne, tem bardziej dziwne, że prasa wielokrotnie kołatała do inteligencji miejskiej o zachęcenie włościan do udziału w wystawie, że na to i my sami wielokrotnie kładliśmy nacisk...

A jednak fakt nielicznego udziału w wystawach powtarza się — z poprzednią wystawą muzeum przemysłowego było tak samo...

### Odpowiedz!...

- Szemrze cicho gestwina,
- Strojna w zieleń już nowa,
- Ze wiosenka zaczyna
- Swą przygrywkę majową...
- Wznoszą kwiaty radośnie
- Pełne woni kielichy,
- I zawodzą o wiosnie
- Tajemniczy chór cichy!...
- I ptaszęce szczebioty,
- I słoneczne uśmiechy,
- I jaskółka z pod strzechy,
- I motylów rój złoty,
- I słowicze marzenia,
- Jak piosenka miłosna —
- I wietrzyków westchnienia,
- Wszystko mówi, że wiosna!...

- A ty serce?... Bóg z tobą!
- Wśród wiosennej zieleni,
- Tys okryte żałobą
- Jeszcze dawnej jesieni...
- Czy-ć już wszystko pod niebem
- Zwiędło, zgasło?... odpowiedz!
- Bo jak smutny wędrowiec
- Idziesz z marzeń pogrzebem.

n.

### WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

Ministerjum spraw wewnętrznych — jak się dowiadujemy z *Nowoje Wremia* — wniosło do rady państwa projekt o podciągnięciu domów komisowych w Królestwie Polskim pod przepisy właściwe, w Cesarstwie obowiązujące, ze składaniem oddzielnej kaucji.

Ministerjum sprawiedliwości zamierza w niedługim czasie poddać obradom kwestję pozostawienia spadkobiercom prawa otrzymywania spadku, według spisu inwentarza i szacunku; odpowiedzialność ich za długi spadkodawcy mieścić się będzie w granicach wartości otrzymanej spuścizny.

Celem zapewnienia bezpieczeństwa jazdy na drogach żelaznych, władza właściwa wydała obecnie rozporządzenie, mocą którego o wszelkich naprawach drogi lub sygnałów, jak również o wszelkich uszko-

dzeniach plantu lub mostu, maszyniści, prowadzący pociągi, odbierać winni od zawiadowców piśmienne zawiadomienia.

Przed kilku dniami otwartą została komunikacja pociągowa na drugiej linii między Częstochową a Porajem.

Rezultat dokonanej rewizji dorożek, omnibusów miejskich i hotelowych okazał się, według słów rozkazu dzisiejszego p. oberpolicmajstra, bardzo świetnym. Od roku, stan dorożek i środków komunikacyjnych naszego miasta polepszył się znacznie. Przy tej jednak sposobności, t. j. po dorocznej wielkiej rewizji, p. oberpolicmajster ponawia i obostrza wszystkie wydane w tej mierze rozporządzenia, i poleca służbie policyjnej ściśle dopilnowanie ich wykonania.

W ciągu roku od miesiąca maja r. z. do chwili obecnej za rozmaite przekroczenia przepisów i różne przestępstwa pociągnięto do odpowiedzialności sądowej dorożkarzy i woźni omnibusów 849, a oprócz tego 22 pozbawiono prawa jazdy po mieście.

Przepisy policyjne, dotyczące zmiatania w kupy kurzu, śmieci i błota na ulicach i przygotowywania ich jaknajraniej do wywozu przez oddział roboczy straży ogniowej, jako niedość ściśle wykonywane, zostały obostrzone i polecane pilnej uwadze służby policyjnej.

Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 2 do 8 maja r. b. Urodziło się: chłopców 193, dziewcząt 119, razem 342 (więcej o 116 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 35, dziewcząt 19, razem 54 (więcej o 14 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 8. Co do religji: katolickiej 217, prawosławnej 32, ewangelicko-augsburskiej 19, ewangelicko-reformowanej 4, wyznania mojżeszowego 70. Zmarło zaś: mężczyzn 97, kobiet 82, razem 179 (więcej o 21 niż w tygodniu poprzednim). Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyźni 13, kobiety 6, razem 19. Najwięcej zmarło w cyrkule I/XI—27, najmniej w XII—10. Głównymi chorobami powodującymi śmierć były: niezbyt kiszek—30, zapalenie oskrzeli i płuc—28, suchoty płuc—27, uwiąd szczykowy—13, błonica—5, przymiot—4. Z przyczyn niewiadomych zmarło 4 osoby. W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 132, mianowicie: w kościele katolickim—57, ewangelicko-augsburskim—4, wyznania mojżeszowego—71.

W ciągu tygodnia od 2 do 8 maja r. b. dostawiono na targ praski wogóle 1,382 sztuk bydła (więcej o 30 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego: wołów 1,055, krów 6, które sprzedano w zupełności, mianowicie: rzeźnikom warszawskim wołów 863, na prowincję 192; bydła miejscowego: wołów 244, krów 46; z tych sprzedano rzeźnikom warszawskim wołów 240, krów 12; na prowincję wołów 4, krów 3. Krów dojnych było na targu 31. Przypędzono wieprzów 2,100 (więcej o 100 jak w tygodniu poprzedzającym); z tych sprzedano do Prus i na prowincję 800, cieląt 1,000. Przewieziono przez rogatki mięsa wołowego 1,779 pudów, wieprzowego 200, baraniego 7, cielęcogo 530, razem 2,516 pudów (mniej o 968 pudów niż w tygodniu poprzednim). Ceny artykułów żywności pozostały niezmiennione.

Głośniejsza sprawa oczyszczenia z żywołu demoralizacyjnego, jak również przeniesienia poczty z dawnego gmachu — zwróciły bliższą uwagę władzy na ulicę Trębacką, stanowiącą niezmiernie ważną arterję komunikacyjną z samym środkiem miasta. J. W. główny Naczelnik kraju polecił magistratowi wypracować projekt rozszerzenia tej wąskiej ulicy. Do rozwiązania trudnego zadania wiele pomogło niezawiedzenie zalicytowanego już opustoszałego gmachu, w którym się mieścił zarząd pocztowy. Stanął więc projekt, aby miasto samo nabyło posesję starej poczty, jak również całą stronę ulicy Trębackiej do niej przyległą, stanowiącą sześć domów. Po nabyciu całego obszaru aż do hotelu Kowieńskiego znieść wszystkie zabudowania, a rozszerzywszy bardzo znacznie ulicę, sprzedać następnie przez licytację nowo powstałe place. Szpecący skarpami dom na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej (po drugiej stronie) również zaprojektowano nabyć i zburzyć. Obecnie cały plan powyższy uzyskał ostateczną sankcję i wkrótce zapewne wykonany zostanie. Tym sposobem dzięki wysokiej inicjatywie J. W. hr. Kotzebue — niepóźesna dotąd ulica Trębacka stanie się w przyszłości prawdziwą ozdobą naszego grodu.

Sąd handlowy tutejszy ogłosił w ostatnich czasach upadłość: Stanisława Magnuskiego, utrzymującego magazyn ubiorów męskich w Warszawie przy ulicy Nowosenatorskiej pod nr 4, na własne jego żądanie, oraz Moszka Fogelbauma handlującego drzewem w Warszawie na żądanie jego wierzyciela; kuratorami mianowani zostali przez sąd handlowy w pierwszej upadłości: adwokat przysięgły Dziewulski i wierzyciel Majorkowski, w drugiej zaś adwokat

przysięgły Leon Wiszniewski i wierzyciel Ignacy Koral.

Władza edukacyjna wydała świadectwa na prawo nauczania: *nauczycieli wyższych*: pp. rzeczywistemu studentowi Jakóbowi Sińkiewiczowi, Bertoldowi Giedrychowi, Julji Piotrowskiej, Karolinie Zielińskiej, Tekli Saskiej, Czesławie Kotelskiej, Janinie Myszewskiej, Józefie Nowodworskiej, Stefanji Sniechowskiej, Fannie Agostini i Fannie Miszel; *nauczycieli niższych*: pp. Ksaweremu Dąbrowskiemu, Aleksandrowi Sobrańskiemu, Natalji Astaffew, Anieli Luterskiej, Aleksandrze Jasińskiej, Teodorze Grabowskiej, Ludwice Święcickiej, Helenie Mrozowskiej, Marjannie Frankownie, Mendli Lewkowiczównie, Michalinie Góreckiej, Stefanji Tołwińskiej, Kamilli Frankiewiczównie, Wiarze Czernołuckiej, Julji Rózyckiej, Jadwidze Bielickiej i Aleksandrze Karwackiej.

We wtorek, dnia 25-go maja r. b., o godzinie wpół do dziewiątej wieczorem, odbędzie się posiedzenie biologiczne warszawskiego towarzystwa lekarskiego, na którym odczytają: Kramsztyk J.: sprawozdanie z pracy Liebkinda; Gosiewski Wład: o życiu i pracach naukowych Jana hr. Działyńskiego; wspomnienie pośmiertne; Boguski J. I.: o szybkości działania jodowodoru na węgiel wapniowy; wreszcie Lepert: objaśnienia komisji wodnej o źródłach wskazań przez dra H. Krasieńskiego.

W dniu wczorajszym odbyły się w Kielcach wybory do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Wybrani zostali: do komitetu — hr. Zygmunt Wielopolski, właściciel dóbr Pinezowa, Konar, Nieprowie, Rudawy, Przyłęczek i Turaj; do dyrekcji zaś głównej p. Mściśław Godlewski, redaktor *Niwy*. Wreszcie do dyrekcji szczegółowej powołani zostali pp. Józef Nowakowski z Ksawerowa, Wojciech Nowosielski z Pierocie, oraz Ignacy Tiede z Karsnie. Na prezesa wyborów przyszłych obrany został Rodyg hr. Potocki z Piotrkowie.

Komitet muzeum przemysłu i rolnictwa, zamierzając na odbywającej się wystawie tkackiej, obok wyrobów fabrycznych, przedstawić stan produkcji wełny w kraju, jako głównego materiału surowego wielu wyrobów, uprasza pp. hodowców owiec, aby raczyli z tegorocznej strzyżki nadesłać próby wełny niemytej i mytej. Okazy wełny nadesłać się mające z pojedynczych owczarni nie potrzebują być w całkowitych runach, dostatecznymi będą próby wełny rozłożone na papierze powierzchni stopy kwadratowej. Przy tych próbach pożądane będą wiadomości: o miejscu owczarni, ilości i gatunku hodowanych owiec, średniej ilości rocznej produkcji i t. p. Komitet muzeum uprzejmie uprasza pp. hodowców o jaknajspieszniejsze nadesłanie wspomnianych prób, wprost do kancelarii wystawy tkackiej w pałacu Brühlowskim.

W tych dniach w obecności osób kompetentnych odbyto próbę wynalazku p. Muszkata, polegającego na wyrabianiu z herbaty esencji w masie lub proszku; próba dała podobno korzystny rezultat.

Z teatru i muzyki.

Jutro w „Trubadurze“ wystąpić ma panna Kamilla Morzkowska (nie zaś Macharżyńska, jak to przez omyłkę doniesiono).

Partję Azuceny śpiewać też będzie poraz pierwszy p. Pilcówna, uczennica p. Quattriniego.

Zapowiadane na jutro przedstawienie „Księżnej Jerzowej“ Dumasa podobno odwołane zostało.

P. Marjan Gawalewicz złożył dyrekcji teatrów warszawskich jednoaktową komedję swą „Z rozpaczy“, graną już na scenie amatorskiej Tow. dobroczynności.

Rzecz ta przedstawioną będzie prawdopodobnie w sezonie letnim.

Z Kijowa dochodzą nas wieści o sukcesach znanego tu śpiewaka p. Zakrzewskiego.

Przed kilku dniami podczas „Rigoletta“, danego na beneficj artysty, spotkała go prawdziwa owacja.

Po duecie drugiego aktu wręczono p. Zakrzewskiemu wspaniałą poduszkę aksamitną, złotem i perłami haftowaną.

Na niej spoczywał pierścień ze szmaragdem i brylantami.

Bukietów posypało się mnóstwo.

Wreszcie po akcie trzecim otrzymał p. Z. dwa bukiety ze wstęgami, na których widniały odpowiednie napisy.

W ostatnim numerze *Echa muzycznego* mieszczą się: „Dwie fraszki fortepianowe“ Moniuszki i mazurek do śpiewu K. Hoffmana.

Art. nad. Szanowny redaktorze!

Pragnąc objaśnić szersze koło publiczności o rzeczywistym stanie sprawy kąpielowej, prosimy cię, szanowny redaktorze, o łaskawe miejsce w piśmie twem dla niniejszych słów naszych.

Sądymy, iż tą drogą największa liczba osób, dla

których nieobojętna jest kwestja kąpielii wiślanych, zostanie najwłaściwiej poinformowana.

Miejsce na kąpielnie letnie na Wiśle nie wydzierżawiliśmy li tylko z powodu zbyt wysokich cen dzierżawnych, jakie magistrat zażądał na podstawie utrzymanych na licytacji zeszłorocznej.

I tak ceny te są następujące: na Pradze nr 1 od rs. 455, nr 2 od rs. 133, nr 3 od rs. 132 i nr 4 od rs. 120; na Rybakach nr 1 od rs. 200 i nr 2 od rs. 30; na Solcu nr 1 od rs. 30 i nr 2 od rs. 30.

Do zapłacenia wymienionych cen w roku zeszłym skłonił nas jedynie brak miejsca na kąpielnie, gdyż magistrat wyznaczył go mniej aniżeli było potrzeba.

To też każdy, obawiając się utracić najspóźniejszą porę do wyzysku z kąpielni, wołał zapłacić wyższą cenę; po ukończeniu jednak sezonu kąpielowego przekonał się, iż ponieśliśmy z powodu wygórowanej opłaty dotkliwą stratę, tak dalece, iż władza, uwzględniając to, darowała niektórym z nas połowę opłaty.

Nie chcąc i w roku bieżącym narazić się na podobną ostateczność, woleliśmy wstrzymać się od licytacji, udając się natomiast do jw. głównego Naczelnika kraju, hr. Kotzebue, z prośbą o sprawiedliwe załatwienie tej sprawy.

Rzecz naturalna, iż tymczasowo wstrzymać się musieliśmy z otwarciem kąpielni letnich.

Prosimy przyjąć wyrazy wysokiego szacunku, z jakim pozostajemy.

Właściciel letnich kąpielni.

Art. nad. Szanowny redaktorze!

Czytam w Kurjerze, iż kurator szpitala św. Rocha prosi o składanie przeczytanych pism w kancelarji szpitalnej, dla rozrywki chorych.

Mysl dobra i ze wszech miar zasługująca na poparcie, sądzę jednak, że zyskałaby na praktyczności, gdyby gazety, zamiast być odnoszonymi do kancelarji, mogły być wrzucane do jakiej puszki, np. urządzonej na drzwiach szpitalnych.

Nie każdy zechce chodzić do kancelarji z pojedynczymi numerami Kurjera, lecz wizucić go mimochodem do puszki nie przedstawia żadnego ambarasu.

Puszki podobne mogłyby też być zaprowadzone przez zarządy szpitali i na dworcach dróg żelaznych w Warszawie.

Wielu pasażerów kupuje w drodze gazety, po przyjeździe zaś na miejsce zostawia je w wagonie, lub rzuci; gdyby zaś wiadano, że przy wyjściu znajdzie się skrzyńka na gazety, prawie każdy chętnie złożyłby ten nie go już nie kosztujący datk.

Z poważaniem W.

Lekarze kąpielowi.

W sezonie letnim r. b. udzielać będą porad lekarskich w zdrojowiskach zagranicznych następujący lekarze:

W Karlsbadzie — dr Stanisław Haszewicz.

W Franzensbadzie — dr Hipolit Przedziecki.

W Marienbadzie — dr I. Kopernicki, docent uniwersytetu jagiellońskiego i dr Zygmunt Dobieszewski.

W Cieplicach (Teplitz-Schönau) dr Władysław Krajewski.

W Gleichenbergu (w Styryi) — dr Feliks Czerwiakowski.

W Priesnitzthal (pod Wiedniem) — dr Maksymilian Gumplowicz.

W Baden (pod Wiedniem) — dr Henryk Blumenfeld.

W zdrojowiskach galicyjskich:

W Szczańcu — dr Wł. Sciborowski i dr I. Kołaczkowski.

W Iwoniczu — dr Adam Świrski i dr Klemens Dębicki.

W Truskawcu — dr Zygmunt Rieger.

W Zawalowie (zakład hydroterapii) — dr Aleksander Medwey.

Młodzi ogrodnicy.

W Ogródniku polskim czytamy co następuje:

P. Walery Kronenberg, zdolny nasz współpracownik, powrócił z dłuższego pobytu za granicą, skąd przywiózł zapasy wiadomości i chlubne świadectwa.

Ostatnio pracował on u znanego inżyniera-ogrodnika Siesmayera w Manheimie nad Renem, który powierzył mu do wykonania na gruncie kilka większych i mniejszych planów, parków i ogrodów.

Pan K. prawdopodobnie poświęci się specjalnej hodowli drzew i krzewów ozdobnych, oraz zakładaniu ogrodów.

Jest on jednym z najwybitniejszych wychowauców ogrodu pomologicznego w Warszawie.

Dalej o kilka wierszy niżej w temże samem piśmie czytamy:

P. Piotr Hoser, syn, jeden z główniejszych i najczynniejszych naszych współpracowników, dla dokończenia specjalnych studjów, wyjechał niedawno do Belgji.

Obecnie pracuje on u jednego z najznakomitszych hodowców azalii, kamelii i t. p. w Gandawie.

Pan H. ukończył przed kilkoma laty instytut pomologiczny w Proszkowie (Proskau) na Śląsku.

Echa z prowincji.

\* Donoszą z plockiego, że w tamtych stronach o ziminy w skutek zimna, jakie panowało, w końcu zeszłego miesiąca, znacznie ucierpiali.

Ciągłe deszcze niedawno padające, łatwo spowodować mogą gnicie świeżo zasadzonych ziemniaków.

Dla jarzyn czas sprzyjający.

\* Pod Chelmem świeżo otwartą została fabryka kredy płukanej.

\* Za pośrednictwem naszego pisma, pani Józefa Rudzka składa gorące podziękowanie urzędnikom kolei żelaznej za szlachetną i energiczną pomoc, okazaną podczas pożaru powstałego w Sosnowicach w nocy z d. 6 na 7 maja.

\* Z Lublina donoszą nam, iż i tam pojawiły się przed kilku dniami „szklarze-fałki“ w ilości ogromnej.

\* Przed kilku dniami sąd okręgowy w Piotrkowie ogłosił upadłość fabryki sukna i kortów pod firmą „Karol Braus et C.“ w Zawierciu.

Upadłość ogłoszona została na żądanie adwokata przysięgłego p. Fr. Szucha, w imieniu samego Brausa.

Aktywa masy wynoszą rs. 662,619 kop. 35, pasywa zaś dosięgają rs. 1,013,669 kop. 58.

Kuratorami ustanowieni zostali: adwokat przysięgły pan Hipolit Giegużyński, oraz kupiec p. Adolf Haupt.

\* W zeszłą niedzielę straszny pożar szerzył się w Tomaszowie rawskim.

Ogień zniszczył zakłady fabryczne pana Halperna. Straty, przez pożar zrządzone, wynoszą sto kilkadziesiąt tysięcy rubli.

Waleczny stróż...

W tych dniach stróż jednego z domów przy ulicy Franciszkańskiej, Jan B., przy wieczornym obchodzie domu przed zamknięciem bramy spostrzegł trzech ludzi wyłamujących drzwi jednego ze sklepów tegoż domu.

Odważny ten i silny człowiek, posławszy żonę swą po pomoc policyjną, potrafił mimo bójkę z rzezimieszkami wszystkich trzech aż do przybycia policji zatrzymać i oddać ich w ręce sprawiedliwości.

U fryzjera.

— Zechciej mi pan poprawić perukę — rzekł do fryzjera pewien jegomość.

— Czy pan każe na drewnianej czy na swojej głowie ułożyć? — pyta fryzjer.

— Eh! to wszystko jedno...

Zmowa na życie.

— Opuszczam Warszawę na zawsze — opowiadał pewien obdużony młodzieniec — gdyż restauracje tutejsze nastają widocznie na moje życie.

Chyba żartujesz?

— Wcale nie; odmawiają mi dalszego kredytu i musiałbym chyba umrzeć z głodu...

Dziwna szczerłość.

Pewien autor długą przedmowę do swego dzieła zakończył słowy:

— „Żywię nieplonną nadzieję, iż czytelnik odłoży dzieło moje na bok z prawdziwą przyjemnością“...

Wypadki.

\* W dniu wczorajszym w domu nr 47 na Rynku Starego miasta, zamieszkałym tamże Antoni N., właściciel bawarji, dwoma wystrzałami z rewolweru zadał sobie w zamiarach samobójstwa dwie ciężkie rany.

Jednym wystrzałem ranił się w brzuch, drugim w głowę.

Na odgłos strzałów wpadli sąsiedzi.

Odesłano nieszczęśliwego do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie dojechał jeszcze przy życiu.

Stan jego jest bez nadziei.

Przyczyna tego nieszczęśliwego kroku niewiadoma.

\* Córka kupca, Hana G., wczoraj po południu bawiła się na oknie przywknętem w mieszkaniu rodziców na 2-m piętrze, w domu nr 20, przy ulicy Okopowej.

Matka pilnowała dziewczęcia.

Zmuszona jednak wyjść na chwilę z pokoju, gdy wróciła nie zastała już dziecka.

Okno było otwarte.

Przybiegła do okna, oczom jej przedstawił się straszny widok.

Dziecko bowiem wypadło i bez czucia już leżało na bruku...

Wszelka pomoc okazała się bezskuteczną, dziecie po czterogodzinnej męczarni skonało...

\* W sieni domu nr 4 przy ulicy Erywańskiej znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej, około 2 tygodni mieć mogące.

Innego chłopczyka podrzuconego, około 3 miesięcy mającego, znaleziono na ulicy Dobrej.

Jedno i drugie odesłano do domu podrzutek.

\* Na Franciszkańskiej, pod nr 28, zapaliły się sadze w rurze kominowej.

Zanim kominiarze przybyć zdążyli, ogień był już ugaszony przez mieszkańców.

\* W mieszkaniu Izzaka R., na Nalewkach, pod nr. 24, zapaliły się wióry leżące na podłodze, od nich zaś zajęła się pościel w łóżku.

Plomienie ugaszone szybko bez pomocy straży.

\* W dniu wczorajszym, około godziny siódmej wieczorem, w stronie placu Bankowego ukazały się znaczne kłęby dymu.

Pośpieszyli tam oddziały straży pierwszy, drugi i czwarty.

Okazało się jednak, iż dym pochodził z papierów, które w gmachu bankowym palono w piecu.

\* Z mieszkania p. Mirandy Sz., przy ulicy Ogrodowej pod nr. 25, wczoraj, za pomocą podrobionych kluczy, skradziono 18 sztuk płócienek, wartości rs. 350.

Podejrzana o spełnienie tej kradzieży służąca przyaresztowana została.

\* Marjanna P., aresztowana za kłótnia i bójkę na ulicy, przyprowadzona do kancelarji cyrkulu białostkiego, usiłowała powiesić się na chustce u kraty okna.

Spostrzeżono ją dosyć wczesnie i samobójstwo przeszkodzono.

\* Zabłąkane dziecko.

W dniu wczorajszym zaginęło dziecko, które wyszło z mieszkania rodziców w domu przy ulicy Twardej nr 36.

Nie jest to winą niedozoru ze strony rodziców.

Ojciec bowiem przez dzień cały musi być na robocie, a matka sparalizowana.

Dzieckiem owem jest chłopczyk pięcioletni, Jasio Krawczyk.

Ciemnych oczu i włosów, był on nędznie ubrany w czarną kurtkę.

— W dniu wczorajszym najwięcej ofiarującemu przysadzono za rs. 47 złotych bransoletkę wystawioną na licytacji u jublera Wapińskiego; pieniądze wręczone zostaną komitetowi powódzian sandomierskich.

— W niedzielę, o godzinie 1-iej w południe, w sali ratusza, p. Antoni Pilecki adwokat, wypowie odezwy p. t. „Fragment z dziejów cywilizacji żydowskiej“ w części na rzecz głodnych szlachaków, a w części na tutejsze zakłady dobroczynne. Biletów nabyć można w księgarniach: Gebethnera i Wolffa, Orgelbranda, Hösicka i Pruszyńskiego, a także w cukierni Toura.

Bilety abonamentowe służą i na ten odezwy.

— Warszawskie Towarzystwo dobroczynności oświadcza p. Apolinaremu Kahue prestigitatorowi podziękowanie za dane w dniu 18 maja r. b. w sali teatru dobroczynności przedstawienie bezpłatne sztuk magicznych dla sierot dzieci płeć obojga, oraz wychowanie będących pod opieką tutejszego Towarzystwa.

Nekrologja.

† W pierwszą smutną rocznicę imienia ukochanej córki ś. p. Julji Landi odbędzie się msza św. w dniu 21 b. m. o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, w kaplicy Pana Jezusa, na którą rodzice, siostra i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —11437—

† W piątek, dnia 21 b. m., jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Józefa Fijałkowskiego, obywatela ziemskiego, zamieszkałego w powiecie łódzkiem, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostała wdowa wraz z synami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —11315—

† W sobotę, dnia 22 maja r. b., o godzinie 12-tej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, za spobiciem duszy ś. p. Katarzyny Drahol, jako w rocznicę śmierci, na które w ciężkim smutku pozostali mąż, córki i synowie zapraszają krewnych i przyjaciół. —11429—

† W sobotę, dnia 22 maja, jako w oktawę imienia ś. p. Zolji Cochet, odprawiać się będzie wotywa żałobna za jej duszę, o godzinie 11-tej zrana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, na którą zaprasza się krewnych i znajomych. —11389—

† Dnia 22 maja, w sobotę, w dzień imienia ś. p. Juliana Czajkowskiego, adwokata, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie 10-tej i po 12-tej zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —11435—

† W dniu 21 maja, w piątek, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Adolfa Szymanowskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —11417—

† Ś. p. Mania Samitowska, córka Jakóba i Karoliny małżonków Samitowskich, przeżywszy 4 wiosnę, po długich i ciężkich cierpieniach powiększyła grono aniołków. W nieutulonym smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Panjny Marji na Nowem-Mieście w dniu 23 maja, w niedzielę o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz powązkowski. —11428—

† Dnia 24 b. m. w uroczystość św. Joanny odbędzie się nabożeństwo za duszę s. p. Joanny **Kleszczyńskiej** o godzinie 10-tej, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, na które rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych zmarłej.

† S. p. **Barłomiej Raczyński**, b. rewizor gubernjalny przy b. komisji rządowej przychodów i skarbu, emeryt, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 19 maja r. b. zakończył życie, w wieku lat 70. Nabożeństwo żałobne odprawionem zostanie w dniu 22 maja r. b., o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Aleksandra; wyprowadzenie zaś zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski nastąpi w tymże dniu, w sobotę, o godzinie 5-tej po południu, na które to obrzędy zaprasza się przyjaciół, kolegów i znajomych s. p. **Barłomieja**.

† S. p. **Edward Leopold Puchalski**, kupiec, przeżywszy lat 37, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 19 b. m. Pozostała w głębokim smutku żona wraz z synem zaprasza krewnych, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbędzie się mające w dniu 21 b. m., w piątek, o godzinie 11-tej zrana, w dolnym kościele św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie 3 i pół po południu, na cmentarz powązkowski.

### KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 18-go maja. — *Journal officiel* pomieszcza nominację podsekretarza państwowego **Constans** na ministra spraw wewnętrznych i nominację **Fallièresa** na podsekretarza państwowego w ministerjum spraw wewnętrznych.

× **Paryż** 18-go maja. — Tegoroczny salon zamknięty zostanie w dniu 4 czerwca; w dniu 2 czerwca zbiorą się przysięgli dla przyznania medalu honorowego *prix du Salon*, a w dniach 3 i 4 nastąpi rozdzielanie innych nagród.

× **Paryż** 18-go maja. — W **Saint-Maixent** (dep. Deux-Sèvres) odsłonięto onegdaj pomnik pułkownika **Denfera**, bohatera obrony **Belforta**; przemawiał generał **Gallifet**.

× **Paryż** 18-go maja. — Z inicjatywy **Chesnelonga** odbywają się tu począwszy od dziś do 22 b. m. prywatne zgromadzenia katolików.

× **Rzym** 18-go maja. — Królowa włoska wyjechała do **Neapolu** z księciem **Neapolu**; celem pobytu na południu jest wzmożenie sił księcia, który przebył lekką odzę.

× **Bruksella** 18-go maja. — W tych dniach odsłonięto tu pomnik przyrodnika **Quetelet**, b. profesora astronomji i matematyki.

× **Liverpool** 18-go maja. — Według urzędowego wykazu komisarzy emigracyjnych, wychodźtwa niezmiernie się wzmożyło. Ośmdziesiąt trzy okrętów przewiozło w kwietniu r. b. 29,491 podróżnych, a zatem o 16,128 więcej niż w marcu r. b., a o 18,574 więcej niż w kwietniu 1879 r. Za wyjątkiem 200 osób, wszystkie wychodźcy udali się do Stanów Zjednoczonych i Kanady. Co do narodowości, było 9310 Anglików, 6027 Irlandczyków, 151 szkotów i 13,830 innych narodowości, przeważnie Niemców i szwedów.

× **Bern** 18-go maja. — Rząd brytyjski zawiadomił, iż wyśpy **Bahama** w Indiach Zachodnich przystępują do związku pocztowego z dniem 1. yu lipca r. b.

× **Hamburg** 18-go maja. — Dziś rano otwarty tu został trzeci sejmik niemieckich nauczycieli; obecnych jest około 900 nauczycieli i nauczycielek ze wszystkich części Niemiec.

× **Monachjum** 18-go maja. — Cesarz austrijski **Franciszek Józef I** przybył tu wczoraj rano i powitany został na dworcu przez księcia **Leopolda** i księżną **Gizelę**.

× **Götha** 18-go maja. — W dniu jutrzejszym rozpoczyna się tu obrada powszechnego protestanckiego sejmiku.

× **Kolonja** 18-go maja. — Jeneralne zgromadzenie niemieckich dziennikarzy zbierze się tu w dniu 22 sierpnia.

× **Stuttgart** 18-go maja. — Król wirtemburski przeznaczył matce rozbójnika **Rappa**, ścigłego w d. 15 b. m. w **Ravensbergu**, roczną pensję sto marek z własnej szkatuły; król wirtemburski dopiero po raz pierwszy podpisał wyrok śmierci.

× **Wrocław** 18-go maja. — Centralny komitet pomocy dla cierpiących niedostatek górnoślążaków otrzymał w tych dniach z **Nowego Yorku** 20,570 marek. Ogółem do komitetu tego wpłynęło dotąd 370,000 marek. Również i z **Australji** nadchodzi znaczne ofiary.

× **Moskwa** 18-go maja. — W pociągu kurjerskim, idącym w dniu 15 b. m. z **Petersburga** do **Moskwy**, wybuchł na 517 wiorcie od **Petersburga** pożar w wagonie z bagażami. Paląco tylko dwa kufry podróżne, reszta bagażów, w wartości około pół miliona rubli, spłonęła. Przyczyna pożaru niewiadoma.

× **Nowy-York** 17-go maja. — Na mocy ustawy, określającej liczbę pasażerów, którą każdy okręt może przyjąć kapitanów parowców. Ostatnie aresztowano kapitana niemieckiego parowca „Main”. Inni kapitanowie aresztowani będą po przybyciu. Władze amerykańskie postanowiły położyć tamę przepelnianiu okrętów, co powoduje powstawanie chorób.

× **Baltimore** 17-go maja. — W pobliżu fortu **Mackeny** eksplodował stary granat, wskutek czego sześciu robotników, znajdujących się właśnie w pobliżu, zabitych zostało.

### Przegląd polityczny.

Wczoraj zgromadził się w Berlinie na sesję nadzwyczajną sejm pruski. Program sesji składa się z uchwalenia reformy administracyjnej, tudzież ustawy, udzielającej rządowi swobodę z zastosowaniem praw majowych. Polowiczny ten wynik rokowania rządu pruskiego z kurją rzymską nie zadowolił katolików pruskich, którzy odbyli w **Dortmundzie** zjazd celem uchwalenia rezolucyj, przeciwnych rzeczonemu projektowi. Katolicy, w których duchu wystąpi stronnictwo centrum na sejmie — oświadczyli, iż przekazanie rządowi prawa samowładnego stosowania lub uchylania praw majowych, w pojedynczych przypadkach uważaliby za uznanie praw majowych, za obalenie u-

dzielonych księciowi od Boga przywilejów, za ścieśnienie obywatelskich wolności kościoła. Ponieważ dzisiejszy projekt ks. **Bismarcka** wypłynął z kompromisu pomiędzy rządem a stolicą Papieską, przeto jesteśmy świadkami faktu, nietylko rzadkiego, ale nawet dziwnego i smutnego, że stronnictwo najbliższe stojące kurji rzymskiej, najmocniej tem samem obowiązane do słuchania jej postanowień i wskazówek, w sprawie tak ważnej wyłamuje się z pod karności wyższej swej władzy i zamierza w parlamencie odegrać rolę opozycyjną, narażając tem samem ustawę, na upadek, gdyż można być zupełnie pewnym, że partja liberalna wystąpi przeciw wnioskowi, który ukróca przywileje parlamentu i naraża zasadę tego stronnictwa: stawienia władzy państwa po nad kościołem, na niebezpieczeństwo obalenia jej w pojedynczych wypadkach, ilekroć rządowi wyda się to dogodnym.

Sądziłiśmy przeciwnie, że w sprawie tej konserwatyści wraz ze stronnictwem centrum głosować będą za wnioskiem rządowym, który bądź co bądź pragnie zażegnać dzisiejszy rozstrój, nurlujący w łonie państwa niemieckiego.

Nazajutrz po zamknięciu sesji wiedeńskiej rady państwa dochodzą już wieści z **Wiednia** — za pośrednictwem **Pester Lloydja** — o kryzys ministerjalnej. **Hr. Taafę** zamysła wraz z całym gabinetem, podać się do dymisji. Pólsrużędowy dziennik **peszteński** nie wątpi wszakże, iż cesarz poleci złożenie nowego gabinetu samemu **hr. Taafemu**, który nie stracił zaufania monarchy. Całe to formalne przejście będzie tylko miało ten cel na oku, aby umożliwić usunięcie z dzisiejszego gabinetu trzech ministrów centralistycznych: **Stremayera**, **Korba** i **Horsta**, a zastąpienie ich autonomistami. Przekonał się bowiem **hr. Taafę**, że za pomocą tak zwanej koalicji ministerjalnej nie można rządzić; w ciągu ubiegłej sesji bezbarwny i połowiczny rząd jego nie zdołał zadowolić ani centralistów, ani autonomistów. Postanowił przeto **hr. Taafę** przechylić się stanowczo na stronę uniarkowanej prawicy i z jej żywiołów złożyć nowy gabinet, który stopniowo rozszerzać będzie ramy prowincjonalnego samorządu.

Centraliści rozjechali się do domu w najwyższym rozgoryczeniu zarówno narząd, jak na większość autonomizną, która w ostatniej jeszcze chwili uznała za nieważne wybory z większych posiadłości w górnej Austrii, a tem samem pozbawiła kilku centralistów krzeseł w izbie, tudzież odrzuciła wniosek **hr. Wurmbanda**, domagająca się uznania w Austrii języka niemieckiego za państwowy. To też na poźniejszych bankietach w klubach centralistycznych padały gromy na prawicę i **hr. Taafęgo**, a **dr. Herbst** przewodca lewicy wystąpił także z całą własciwa sobie gwałtownością przeciw ministrowi oświaty **Stremayerowi** za jego okólnik o równouprawnieniu języków w Czechach i na Morawie. Roznamiętnienie przeniesie się obecnie do sejmów krajowych.

Ustąpienie ministra spraw wewnętrznych we **Francji** p. **Lepère**, a powierzenie teki jego dotychczasowemu podsekretarzowi tegoż ministerstwa p. **Constans**, nie ma na razie żadnego politycznego znaczenia, gdyż nie oznacza zmiany kierunku. Było ono przez p. **Lepère** od dawna zapowiadane; następcą zaś jego w niezem nie zamysła naruszyć kierunku dotychczasowej polityki rządu w sprawach wewnętrznych. Co najwięcej może ta zmiana osoby w chwili, gdy ostatnie rozprawy w izbie nad udziałem komisarzy rządowych w zgromadzeniach publicznych tak dalece rozgoryczyły radykalistów, że organa takie, jak **Justice**, **Père Duchesne** i t. p. posuwają się aż do rzucenia **Gambecie** w oczy zarzutu zdrady, w takiej chwili, powiadamy, usunięcie się ministra, tak silnie zaangażowanego w sprawę, wywołującą w pewnych kołach szalone oburzenie, podziała skutecznie jako kojący środek leczniczy.

Rezultat wyborów do parlamentu włoskiego, wedle ostatnich wieści, nie wypadł nazbyt pomyślnie dla rządu. Wprawdzie będzie on posiadał w parlamencie większość, gdyż wedle obliczeń **Agencji Stefaniego** stronnictwo ministerjalne liczyć będzie 212 głosów, konstytucjonisci czyli opozycja 165, a tak zwani dyssydenci (frakcja **Crispi-Nicotera-Zanardelli**) przeszło 72, wszakże łatwo obliczyć, że w sprawach, w którychby skoalizowane stronnictwa opozycji zapragnęły wystąpić przeciw rządowi, tenże z pozorną swą większością okazałby się bezsilnym.

Porta opowiedziała na ostatnią notę zbiorową mocarstw w sprawie czarnogórsko-albańskiej postawieniem propozycji, ażeby dla uregulowania spraw tych ustanowić komisję rzeczoznawców (*enquête*), złożoną z pełnomocników mocarstw, na nocie podpisanych.

Zdaje nam się, że środka tego w ostatnich czasach nadużyto, i wątpimy, ażeby mocarstwa zgodziły się na taki *modus procedendi*, któryby odwlekał załatwienie pięknej sprawy i pozwalał tymczasem na oswojanie się albańczyków z popularnym także hasłem niepodległego „księstwa Albanji”.

### Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

**London** 19-go. — Deputowany z okręgu wyborczego **Wigton** w Szkocji, **Inclaren**, złożył mandat z powodu zamianowania go lordem-adwokatem i prosił o ponowny wybór. Wybrano na jego miejsce konserwatyście **Stewart** 656 głosami. **Inclaren** otrzymał tylko 633 głosów.

**Rzym** 19-go. — Rząd angielski zawiązał z **Włochami** układy w sprawie **Albanji**. Anglja chce skłonić rząd włoski, aby dostarczył żołnierza za wynagrodzeniem i tym sposobem morze Śródziemne pozostałoby anglo-francusko-włoskiem. Między poselstwem tureckim i gabinetem nie odbywają się jeszcze żadne rokowania. Poseł angielski nalega, aby przyjęto plany **Granvilla**. Ministerjum jednak nie chce brać żadnej odpowiedzi przed ostatecznem ukształtowaniem się większości parlamentarnej. Projekt zbrojnej interwencji w **Albanji**, o ile się zdaje, został odrzucony.

**Petersburg** 20-go. — Wczorajsze posiedzenie w procesie **Weymara** poświęcono badaniom świadków. Podczas całego posiedzenia, które trwało do godziny 11 minut 20 w nocy, przesłuchano tylko 20 świadków, poczem posiedzenie odroczone zostało do dnia następnego o godzinie 11 zrana.

**London** 19-go. — **Musurus-pasza** wezwany został do **Konstantynopola**. **Daily News** dowiaduje się, że wiadomość, jakoby **Göschén** otrzymał polecenie, aby żądał ustanowienia między-narodowej komisji administracyjnej, jest co najmniej przedwczesna.

**Paryż** 19-go wieczorem. — Aresztowany z powodu strejku w **Reims** po większej części nie należą do klasy robotniczej. Sądza, że strejk urządzony został przez tajny komitet z politycznym celem.

**Bruksella** 19-go. — Od czasów **Lutra** żaden ksiądz nie pozwolił sobie na takie wystąpienie przed **Papieżem**, jak usunięty biskup z **Tourney Dumont** w liście otwartym do jednego z pism liberalnych. **Dumont** powołuje się na prawo, chce wytoczyć proces **Papieżowi**, za to że tenże go nazwał niepoczytalym.

**Konstantynopol** 19-go. — Wali z **Kossowy** donosi o starciu pomiędzy wojskiem a bandą rozbójników w niedaleko **Stendza**, w którym ostatni stracili 1 zabitego i 8 rannych. W okręgu **Serres** i innych częściach **Macedonji** ogłoszony został stan wojenny. Urzędowe raporta **Selima-paszy** donoszą o innych starcach z bandami greckimi w **Tessalji**.

**Bukareszt** 19-go. — **L'Indépendance Romaine** zaprzecza wiadomości jakoby **Rumuja** zamierzała ogłosić się królestwem.

**Lwów** 18-go. — **Dr Smolka** nie chce przyjąć naprotw za zajmowanego poprzednio stanowiska w wydziale krajowym, sądzą więc tu, że przywódcy federalistów zapewnią wybór jego na prezesa izby deputowanych.

— **OWAGA**. — Bardzo wiele osób truje się obiadami, chociaż ma sposobność nabycia zdrowego pokarmu. To dowodzi, jak u nas słabo jest rozwinięta elementarna znajomość sztuki kulinarnej.

2-6 — 4237 —

— **Wino** św. **Rafaela**, w całym znaczeniu tego wyrazu, jest środkiem wzmacniającym, tonicznym, ułatwiającym trawienie, przywracającym zdrowie a wielce skutecznym przy leczeniu bladeści cery, niedostatku, zepsuciu i zubożeniu krwi. Wino to wybornego smaku jest skuteczniejsze jak wszelkie inne przygotowane na żelazistych i chinnych pierwiastkach, osobliwie dla dzieci, starców, przychodzących do zdrowia i wogóle wszystkich osób słabej kompleksji, opadłych na siłach wskutek pracy, starości, nieumiarkowania w życiu lub od wpływu różnych chorób. Doza: jeden kieliszek po każdym jedzeniu. Znajduje się w główniejszych aptekach i składach materiałów aptecznych. — 4058 —

### Dla dam i modniarek

otrzymała księgarnia **F. Hösicka**, w Warszawie, nadzwyczaj praktyczny **Album krojów sukien damskich oraz dziecięcych**, składający się z 490 taalet wiosennych i letnich na rok 1880.

Cena Albumu tego, przewyższającego praktycznością swoją wszelkie żurnale, wynosi tylko 75 kop.

Do Albumu tego nabywać można w tejże księgarni kroje w naturalnej wielkości wszelkich w Albumie tym zawartych taalet i kostjumów. — 11153

Zakład Rękodzielniczy

**DLA KOBIEC**  
10. Plac Zielony 10.  
Na kursa codziennie zapisywać się można.  
6-12 — 18139 —



# MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH JULJANA PENKALI

4 ulica Senatorska 4,  
W WARSZAWIE,

## Wielki Wybór

po powrocie właściciela z zagranicy, obficie zaopatrzony został w wszelkie nowości stosowne na porę obecną i letnią, mianowicie posiada już

Cretonów i Zephirów angielskich, gładkich i w deseń, jak również Crêpe de coton, Satin de coton, Persani i wiele innych nowości bawełnianych z fabryk Milhuskich i Paryzkich, w przeróżnych kolorach i najmodniejszych deseniach.—Również

## Niezwykły wybór wyrobów wełnianych

jak Foulard, Toile des Indes, Mousseline de laine, Pangis-Granité, oraz wiele innych nowości, które sprzedaje począwszy od 30 k. za łokieć.

## Znaczna ilość jedwabi

jak Fularów, ubrań do sukien, garnirowań, wyłącznie z fabryk francuzkich.

## Dużą partję Faille czarnych

z fabryk Bonetta i Tapicier Frères w Lyonie,

## którą to partję jako korzystnie nabytą,

już od rs. 1 kop. 80 za łokieć, sprzedaje w możności.

## Wybór rozlicznych Kostiumów odpasowanych i gotowych

z brzegami haftowanymi, w pudełkach z żurnalami i t. p., jako to: **MALL DES INDES**, (z parasolką) po rs. 23. **TRUPIER** szarych gotowych (z parasolką) po rs. 21. **MARGUERITTE** (z parasolką). Kostiumów wełnianych, Batistowych, Płociennych i Fularowych, począwszy od 15 rs. za sztukę.

Do najświeższych nowości zaliczone

## Kostiumy „Ventadour,” z Chustek w dużym wyborze

Zephirów gładkich i ze szlakami, tudzież z chustek z **TOILE à VOILE**. Kostiumy te obok skromności i niezwykłego wdzięku są najświeższą nowością.

Do każdego kostiumu dodaje się Zurnal, ułatwiający domowe nawet wykończenie. K-10822-3-3

## Królewska Nr 6. UBEZPIECZENIA ŻYCIOWE Królewska Nr 6.

Najznakomitsi ekonomiści w świecie zgadzają się na to, że instytucje ubezpieczeń życiowych, na pewnych i jawnych zasadach oparte, tak pojedynczym osobom, jako też i całemu społeczeństwu, znakomite świadczą usługi. Ubezpieczenie nie tylko chroni od nędzy, pozostała po zmarłym rodzinę, lecz nawet kosztem niewielkich za młodu oszczędności, zapewnia utrzymanie na starość.

Bo czyż życie nasze nie jest najdroższym, lecz jednocześnie i najniebezpieczniejszym skarbem naszym? Czyż życie ojca rodziny nie jest dla niej całym majątkiem, czyż nie przedstawia ono materialnej wartości w stosunku do dochodów, jakie traci żona ze śmiercią męża, dzieci ze śmiercią rodzica?

Lekceważyć więc ten skarb rodziny i nie pomyśleć o złagodzeniu dla niej okropnych skutków przedwczesnej śmierci, jest mało powiedzieć brakiem przeczności. Jest to, śmiało rzecz można, występem zaniedbaniem obowiązków męża względem żony—ojca względem dzieci!

Ludzie więc, zarówno bogaci jak i mniej zamożni, którzy takie obowiązki mają i sumiennie zadość uczynić im pragną, ubezpieczenia życiowe uznać muszą i zapewnienia losu swym najbliższym, w instytucji takiej, dostępnej dla wszystkich, szukać będą.

Wszelkie kombinacje pod tym względem i najzupełniejszą gwarancję, przedstawia jak wiadomo, **jedyne u nas z wyłącznym działaniem ubezpieczeń życiowych:**

## Rossyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów

egzystujące od 1835 r. w St.-Petersburgu.

Towarzystwo to, przez czas blisko półwiekowego istnienia swego, do 1880 r. wypłaciło ubezpieczonym, przy likwidacji różnych polis **Rs. 10,000,000** i nie miało przytem ani jednego procesu.—W samem Królestwie Polskiem wypłaciło Towarzystwo za wypadki śmiertelne **14 osobom** Rs. 58,250, obecnie zaś liczy **1150** osób ubezpieczonych na Rs. **3,110,500**,—które prawie wszystkie przystąpiły do ubezpieczenia w ciągu lat dwóch 1878 i 1879 t. j. od czasu utworzenia w Warszawie

## Jeneralnej Reprezentacji Towarzystwa,

która udziela wszelkich objaśnień ustnie lub przez korespondencję i przyjmuje ubezpieczenia bezpośrednio w swem biurze, jako też za pośrednictwem agentów, ustanowionych prawie we wszystkich większych miastach.

JENERALNA REPREZENTACJA ROSSYJSKIEGO TOWARZYSTWA

## Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów

(t. j. ubezpieczeń życiowych wyłącznie)

dla Królestwa Polskiego i gub. Wołyńskiej w Warszawie, przy ulicy **Królewskiej Nr 6.**

Biuro otwarte od godz. 10 do 4.—Zdolni i sumienni ajenci są potrzebni.

„Uprasza się zwrócić uwagę na firmę tegoż Towarzystwa, w którym ani dział ubezpieczeń ogniowych, ani też „Wzajemnych Stowarzyszeń na przeżycie z Reasekuracją” nie istnieją.”

K-10655-1-6

## Przybory podróżne

znanej Warszawskiej Fabryki **Brandstetera**, jako to: sakwojaże, worki ręczne różnej wielkości, troki do rzeczy i portpledy, walizki męskie i kufry damskie, oraz inne przedmioty niezbędne w podróży, poleca Handel Galanteryjny

## J. A. Wernica,

Krakowskie-Przedmieście, w domu przechodnim dom Rezlera Nr 451 (85 nowy),  
po cenach fabrycznych.

K6-12-9930-

## Żądany jest

Mężczyzna średniego wieku, z uzdolnieniem przemysłowym, przedstawiający odpowiednią kaucję, może mieć zaraz miejsce kasjera i do prowadzenia ksiąg handlowych w magazynie ubiorów męskich Romualda Krasuskiego w hotelu Brühlowskim, ul. Hr. Kotzebue nr. 11.—Pierwszeństwo mają znający język niemiecki lub francuski. K-4-10873-K

## Żrebiec kary,

bardzo pięknych kształtów, lat 10, zdatury do pokrywania klaczy, sprowadzony z Ukrainy, jest do zbycia za rs. 350. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 77, u stangreta Hetmana. K4-5-10931-

Jest do sprzedania z wolnej ręki **DOM** nowy, murowany, z takąż oficyną dwupiętrową w Warszawie, w dobrym punkcie położony, z placem i zatwierdzonymi planami na budowę drugiej oficyny, przynoszący czystego dochodu rs. 3,624, za summe rs. 37,000. Gotówki potrzeba rs. 16,000.—Wiadomość u p. Speriinga, Trębacka Nr 11, od godziny 4-tej do 6-tej po południu, każdodziennie. D-11409-1-3

## Summa rs. 908

hypotecznie zabezpieczona, za rok wymagalna, jest do odstąpienia, na bardzo korzystnych warunkach.—Blizsze objaśnienia udzielone będą w Kancelarii Notarjusza W-go Lilpopa w Sądzie Okręgowym. D-11341-1-3

## 50,000—80,000 łokci Placu.

Przy zbiegu dwóch Kolei: Nadwiślańskiej i Obwodowej, o jedną wiorstę za rogatką Zabkowską, jest do sprzedania 50,000—80,000 łokci kwadr. placu pod budowę domów lub fabryki.—Wiadomość u W-go Rejenta Ciunkiewicza. D-11370-1-3

## Chomonta

dorożkarskie z brązami, nowe, do sprzedania.—Wiadomość w Zakładzie wynajmu Powozów na Nowym-Swiecie Nr 57. D-11345-1-3

Z przyczyny słabości jest do sprzedania **BAWARJA** z szynkiem w Targówku, przy Szosie Radzydzińskiej, z wszelkimi przyborami do tejże: karozella, chuśtawki, z ogrodem.—Wiadomość: Stare-Miasto Nr 15/42 u Rzeczy domu. D-11362-1-1

## OWIES

wyborowy, na korce, wagi 140 f. po Rs. 3 kop. 75,—sprzedaje skład **T. Grigotowicza**, Nowy-Swiat Nr 20. D1-3-11349-

## Suknie i Okrycia damskie

odrabiają się podług najwyższych wymagań gustu i elegancji w Zakładzie Strojów A. Gałeckiej, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, 2-gie piętro. D1-3-11313-

Potrzebny jest

## Kapitał Rs. 10,000

na dom w Warszawie; **Wspólnik** do pewnego i korzystnego interesu, z kapitałem Rs. 10,000; oraz **Inkasent** z kaucją 3,000 rs. Jest do sprzedania **Dystylarnia w Warszawie**.—Wiadomość: hotel Krakowski Nr 43. D1-1-11396-

## Lokale

w pięknym położeniu, otoczone ogrodami, tani są do wynajęcia: 3 pokoje i 2 z kuchnią, i kawalerskie, przy ulicy Nowo-Wiejskiej, w domu p. Lysowskiego, pod Nrem 3. K-10975-3-3

## Potrzebna jest PANNA,

umiejąca szyc na maszynie Zingera.—Ulica Świętokrzyska Nr 4, u Tapicera. D1-2-11404-

## Potrzebny jest zaraz Subjekt Handlowy

na wyjazd, mogący mieć paretet rs. kaucji. Wiadomość u p. Snowackiego w Resursie kupieckiej. D1-2-11340-

## Uczniowie

potrzebni są do Zakładu Blacharskiego.—Nowy-Swiat Nr 2. D1-3-11376-

## Uczeń Aptekarski

potrzebny jest na prowincję, za wynagrodzeniem, albo Pomocnik.—Wiadomość w Składzie aptecznym J. Abramowicza, Elektoralna Nr 31. D1-3-11352-

## MŁODA NIEMKA,

dobrze wychowana, pragnie umieścić się na letnie miesiące przy osobie jadącej do Druskienik, lub do towarzystwa starszej pani. Adresy proszę składać w kantorze Redakcji Kurjera pod lit. C. B. A. D1-3-11353-

## Furmanki

parokonne, wynajmuje się do cegły, piasku, lub ziemi.—Nowolipie Nr 28, mieszkania 21; tamże potrzebna jest

## Sona francuzka

od 1-go Lipca, na letnie mieszkanie, przez czas wakacji. D1-2-11368-

Zamówienia na

## CEGLE

zwyczajną dętą, **Gzymy** dętą i pełną, **Drewny** wszelkich gatunków—przyjmuje skład **T. Grigotowicza**, Nowy-Swiat Nr 20; oraz sprzedaje: **Cement, Wapno i Gips**. D1-3-11337-

## SERY

**Śmietankowe i Litewskie** w większych i mniejszych ilościach, po bardzo przystępnej cenie sprzedaje skład **T. Grigotowicza**, Nowy-Swiat Nr 20. D1-3-11348-

## Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBIA-  
DY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

## w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, I-e piętro.  
K-11192-3-30

## Fabryka Gipsu D. Żółtyńskiego

przy ulicy Leszczyńskiej i Dobrej Nr 1.

sprzedaje **Gips Mularski i Sztukatorski** po rs. 2, za korzec 220 t; **Gips Rolniczy** po kop. 50 za centnar.—**Tamże nadszedł świeży transport CEMENTU ANGIELSKIEGO** i poleca się takowy po cenie umiarkowanej. K-11414-1-3

Z powodu zmiany lokalu  
w Magazynie Towarów Bławatnych

**J. & W. KWIATKOWSKI,**

przy ulicy Miodowej od lat 30-tu egzystującego,  
od Wtorku d. 18 Maja b. r., rozpocznie się

# WYPRZEDAŻ

w ogóle wszystkich towarów łokciowych jedwabnych, półjedwabnych i wełnianych na Suknie, oraz Popelin, Aksamitów czarnych i kolorowych, Gaz jedwabnych, Tarletanów, Szali i Chustek wełnianych, — jak również gotowych Sukien, Okryć, Kapeluszy damskich i Kwiatów paryzkich. K-11175-2-6

## Ekstrakt Słodowy — Malz Ekstrakt,

zalecany przez najznakomitszych Doktorów, osobom osłabionym, rekonwalescentom po ciężkich chorobach, cierpiącym na niedokrewność, wychudnienie, zбочzenie w trawieniu, nerwowość i t. p., jako najlepszy środek odżywiający i wzmacniający.

### ESSENCJA SŁODOWA

z pomysłnym skutkiem powszechnie używana w cierpieniach piersiowych od katarów i kaszlu,

Z FABRYKI

Lichtensteina i Silbermana,

pod firmą

**M. SEIDLITZ,**

do nabycia w Warszawie:

w Sklepach „Merkurego”: u pp. **Stefana Dobrycza & Comp.**, Krakowskie-Przedmieście; **Sowńskiego & Szulca**, Długa; **Józefa Furwina**, Miodowa; **Fr. Krupeckiego**, Leszno; **F. Wyszemirskiego & Comp.**, Graniczna; **J. Strybel**, Graniczna; **A. Glaesera**, Nowolipie; **Jul. Zahorskiego**, Marszałkowska; **A. Bocqueta**, plac Teatralny; **Puchalskiego**, Nowy-Swiat; **W. Adamskiego**, Chmielna; **H. Krupskiego**, plac S-go Aleksandra; **Braci Wróbel**, Krakowskie-Przedmieście; **J. Korneckiego**, Nowy-Swiat; **A. Dziegielewskiego**, Bagno; **Feilchenfelda**, Krakowskie-Przedmieście; **Koguskiego**, Krakowskie-Przedmieście; **Cichoćki**, Długa; **Kagnera**, dawniej Riedel, Nowo-Senatorska; **A. Roesslera & Comp.**, Elektoralna; **St. Riedla**, Świętokrzyska; **Henryka Welt**, Nalewki; **A. F. Gallego**, Senatorska; **J. Brozowskiego**, Miodowa; **Lijewskiego & Comp.**, Krakowskie-Przedmieście; w składzie kolonialnym **Dąbkowskiego**, ulica Chłodna; **E. Krupeckiego**, na Pradze; w Składzie materiałów aptecznych i w Aptece **J. Różyckiego**, na Pradze; **Kotulńskiego**, ulica Elektoralna; **H. Zabki**, ulica Przechodnia; **J. Abramowicza**, Elektoralna; **Wietrzykowskiego**, Marszałkowska; **W. Kieracki**, ulica Chłodna nr 12; jakoteż u pp. **Bierschenka**, w Łodzi; **Boguckiego**, w Lublinie; **L. Wagnera i Wł. Nowickiego**, w Lublinie; **L. Michalskiego**, w Radomiu; **B. Lewickiej**, w Koninie; **W. Zaleskiego**, w Piotrkowie; **Kempnera**, w Płocku; **M. Pachuckiego**, w Suwałkach; **S. Arukowskiego**, w Marjampolu; **P. Grudzińskiego** i **Spohra** Aptekarza w Wilnie.

Butelka Ekstraktu kosztuje kop. 30.

Flakon Essencji „ „ 75.

„ „ „ „ „ 40.

Skład główny przy fabryce,

Świętojerska Nr 24, wprost ogrodu Krasieńskich. K-2205-11-12

EKSTRAKT SŁODOWY.

# CERATY ROLETY

wszelkiego rodzaju, do okien

OBRUSY białe ceratowe.

SKÓRĘ Amerykańską najlepszą Croqueta na pokrycie mebli.

NAITANIEJ

rewanctuchowe, drewniane i kolorowe,

W WIELKIM WYBORZE,

poleca

Skład Obić Papierowych

**SEWERYNA MAZUR i S-ki**

Plac Teatralny, obok Ratusza.

K-5619-15-0

## Syndyk tymczasowy masy upadłości Jana Duszek,

Obok tego podpisany Syndyk tymczasowy powołując się na wydane poprzednio obwieszczenia, wzywa wierzycieli upadłego Jana Duszek, aby stosownie do Art. 503 Kodeksu Handlowego, stawili się w dniach 10 (22) i 17 (29) Maja r. b., o godzinie 5-tej i pół po południu, w Wydziale Upadłości Sąd Handlowego Warszawskiego, celem sprawdzenia ich wierzytelności. — Warszawa dnia 2 (14) Maja 1880 roku. — Rada Stann **Ksawery Krysiński**, adwokat przysięgły, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 25 zamieszkały. K-2-3-11024-

## Zgromadzenie

### Czeladzi Mularskich

zawiadania pp. Czeladzi, że w dniu 23 b. m., o godzinie 4 po południu, odbędzie się sessja w domu pod Nrem 7, przy rogu ulicy Wilczej i Krutej, w mieszkaniu p. **Kaczmarzkiego**. K-11113-2-2

## Dentysta Bogumił Gutzmann

leczy ból naturalnych zębów, wrabia i reperuje sztucznie, oczyszcza i plombuje też z całą sumiennością i możliwie po najniższych cenach. — Bielańska, domu Nr 4. K-11156-1-6

## GUWERNANTKA

potrzebna na wieś, o mil 6 przy kolei od Warszawy, z nauką klasyczną, konwersacją francuską i niemiecką i muzyką do tańca. — Wiadomość w Hotelu Słowiańskim u Rządy hotelu, przy ulicy Podwal, w dniach 20, 21 i 22 b. m., po godzinie 3-ciej z południa. K-11282-2-3

## UNE VILLA à louer,

avec jardin et maison complètement et confortablement meublée, 10 chambres contenant 7 lits outre ceux des domestiques, piano etc., cuisine, remise et écurie. A 10 verstes de Varsovie. Prix 500 roubles jusqu'au mois de Novembre.

S'adresser Nr 8, rue Widok, au rez-de-chaussée, à gauche, entre les 10 et 2 heures. K-11087-2-3

## WILLA FOLWARK,

w pięknej bardzo położeniu, z parkiem i ogrodem owocowym, dwa stawy zarybione, ziemi z łaką 3 i 1/2 włoki w płodozmianie, doebód gotowy z rybołówstwa i propinacji 530 rs. rocznie. Od miasta Powiatowego i stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej wprost pięć jest do sprzedania każdego czasu; bliższa wiadomość w Składzie Cygar i Papierosów Witolda Fijałkowskiego Elektoralna Nr 1, wprost Banku, lub w Handlu Win Edwarda Schillera, róg Marszałkowskiej i Widok wprost kolei Wiedeńskiej. K-2-3-11005-

## Nr 11, Podwal Nr 11. Fabryka Jubilerska

od kilkunastu lat egzystująca, Podwal Nr 11, róg Kapitulnej, pierwsze piętro.

Ma zaszczyt podać do zawiadomienia Szanownej Publiczności, iż oprócz obstarunków różnorodnych, które jak dotąd i nadal przyjmuję i ze ścisłą akuracją wykonuję, przyszykowałem nadto różne wyroby zapasowe w zakresie Jubilerski wchodzące, tak drobniejsze jako i kosztowniejsze, pomiędzy którymi odznaczają się wyroby z prawdziwych perskich turkusów z brylancikami, a dla Pań posiadających własne brylanty do wyrobienia, mam gotowe fasony bukiełków i inne ozdoby. Z czem poleca się łaskawej Publiczności **Edward Stegemann, Jubiler.**

## Nr 11, Podwal Nr 11.

K-2-12-11274-

## Z powodu wyjazdu jest do sprzedania Fortepian,

długi, o 7-miu oktawach, z pięknym głosem. Plac Warecki Nr 14, na piętrze, wprost schodów. K-4-5-11004-

## Agentury Księgarskie

Warszawskiej Księgarni Komisowej dawniej Spółki Wydawców ulica **CHMIELNA Nr 8**, przyjmują na prowniej i załatwiają prenumeratę na czasopisma polskie i zagraniczne, oraz wszelkie zamówienia księgarskie. K-2-3-10472-

## Koleje żelazne:

	Odchodzą		Przychozą	
	g.	m.	g.	m.
<b>Warsz.-Wiedeń:</b>				
Pośpieszny 3 klasy . . .	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy . . .	11	5 r.	5	50 w.
Osob. 3 kl. do Piotrk . . .	6	50 w.	9	05 r.
Kurjerski 2 klasy . . .	10	15 w.	7	10 r.
<b>Warsz.-Bydgos:</b>				
Osobowy 3 klasy . . .	7	— r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy . . .	2	35 p.	2	45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka . . .	4	42 w.	9	55 r.
<b>Warsz.-Terespol.</b>				
Pocztowy 3 klasy . . .	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy . . .	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy . . .	7	12 w.	7	34 r.
<b>Warsz.-Petersb.:</b>				
Osobowy 2 klasy . . .	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy . . .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . . .	11	20 w.	10	20 r.
<b>Nadw. do Mławy:</b>				
Pasażerski . . . . .	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy . . . . .	6	45 w.	10	14 r.
<b>Nadw. do Kowla:</b>				
Pocztowy . . . . .	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski . . . . .	8	58 w.	8	55 r.
<b>Obwodowa:</b>				
Z dworca Wiedeń . . .	12	55 p.	10	— r.

## Zakład Fotograficzny Franciszka Kulewskiego,

przy ulicy Długiej Nr 32, egzystujący od 1862 r. w Warszawie, poleca się Szanownej Publiczności, że wykonywa wszelkie zamówienia w zakresie sztuki fotograficznej wchodzące, z całą możliwą starannością w wykonaniu, w jaknajkrótszym czasie. Dla uczeni i uczennic wszelkich zakładów naukowych, od cen jakich się obecnie praktykują, za fotografie grup, jak i zwyczajnych formatów, odstępuje 10% od sta z ceny umówionej. K-2-3-11043-

## Fortepian

o 6 1/2 oktawach, Szafa mahoniowa za rs. 50; Kaftan czarny ubierany koronkami za rs. 10. Świętojerska Nr 12, lit. A, mieszkania 41. K-3-3-11212-

## Letnie lub stałe Mieszkania

w Mokotowie, naprzeciw ogrodu Szustra do wynajęcia każdego czasu różne lokale w domu nowym piętrowym. Wiadomość w Magazynie ubiorów męskich **Romualda Krasuskiego** w hotelu Brühlowskim, przy ul. Br. Kotrzebue Nr 11. K-4-4-10870K

## LOKAL

od św. Jana r. b. do odnajęcia, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, składający się z dużego, pięknego salonu, trzech pokoi, przedpokojem, kuchnią, dwóch schowanek, passażu, z wodociągami, zlewem, urządzony z wszelką elegancją i wygodą, w Alei Jerolimskiej Nr 26, na 2-om piętrze, za cenę 625 rs. rocznie. Wiadomość Bracka Nr 17, miesz. Nr 5. K-3-3-10866-

## Mieszkanie!

W bliskości Banku polskiego są do wynajęcia na czas od 1-go Czerwca do 1 Sierpnia r. b. 2 pokoje, przedpokój i kuchnia z meblami. Wiadomość u kasjera w składzie cygar p. J. Rosenbluma, przy placu Rosursy kupieckiej. — 10767-3-3-K

## SALON

umeblowany kompletnie, z usługą, na żądanie z stołem kuracyjnym dla osoby pijącej wody; lub Pokój kawalerski do wynajęcia zaraz. — Ulica Wielka Nr 13, mieszkania Nr 23. K-3-3-11011-

## Rozne Sklepy i Mieszkania,

z wszelkimi wygodami, z gazem, wodociągami, zlewami etc. etc., do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu przy ulicy Elektoralnej Nr 13. — Bliższa wiadomość na miejscu u stróża. K-10952-3-3

## Skradziono

dnia 1-go Maja r. b. w gub. Lubelskiej, powiecie Chełmskim, we wsi Niedziałowicach, u p. Grabowskiego, dwie pożyczki premie 5%, a mianowicie: 1-sza z roku 1864 I Em., serja 1873 Nr 46 bez kuponów; 2-ga z roku 1866 II Em. serja 16499 Nr 7 z trzema kuponami. Uprasza się o zwrócenie uwagi na powyższe ogłoszenie. K-2-3-11208-

Idąc ulicą Czystą d. 16 b. m. w Niedziele, o godzinie 5-tej po południu, przy wsiadaniu do omnibusu na Krak.-Przedm. wprost Czystej, zgubiono

## Bransoletę złotą

wysadzana granatami. Łaskawy znalazca zechce takową złożyć pod Nr 554a, ulica Długa do pani Jankowskiej, za stosowną nagrodą. K-11257-2-3



## Korona Węgierska.

O naukowym sprawdzeniu korony węgierskiej, które się w tych dniach odbyło przez osobną komisję peszteńskiej akademii umiejętności, podaje P. Corr. następujące szczegóły:

Dnia 10 b.m., o godzinie 4-ej po południu, komisja akademii ukończyła swą czynność.

Mało było wypadków, któreby w takim stopniu rozbudziły zajęcie w najszerszych kołach ludności jak niniejszy...

Strażnik w. koronny, br. Vay, który był gospodarzem uroczystości, iście wiele miał kłopotu z tłumami, domagającymi się wejścia do sali, gdzie korona św. Szczepana była złożona.

Świadcami badań naukowych byli delegaci akademii, straż koronna, fotograf Divald, profesor Rauscher i Kenner, oraz fabrykant kapeluszów Franciszek Porfi; ostatniemu powierzono wyjęcie z korony podszewki, ażeby można było następnie dokładnie oglądać jej wnętrze.

Fotograf Divald dokonał odbić fotograficznych, które z powodu słotnego, ponurego dnia przedstawiały trudne zadanie.

Prof. Rauscher odmalował koronę, zaś prof. Kenner zbadał wartość kamieni szlachetnych, któremi jest wysadzana.

Zdaniem tego ostatniego, wszystkie perły i kamienie w koronie są prawdziwe, a pięknoscią i ceną odznaczają się zwłaszcza cztery duże szafiry, mianowicie dwa owalne i dwa pólgonalne; dalej piękne orientalne granaty, rubiny i ametysty, oraz dwa sznurki drobnych ale cennych pereł.

Niezwykłą ozdobę całości stanowi 31 dużych prostokątnych kamieni szlachetnych.

Prof. Henszelman, członek komisji, oceniając koronę z historycznej i artystycznej strony, według wspomnianego wyżej dziennika, wyraził się w następujący sposób:

Kabłączko na koronie jest, zdaje się, ową obręczą złotą, którą papież Sylwester z koroną złożył świętemu królowi Szczepanowi w upominku.

Do ośmiu apostołów, umieszczonych na kabłączku, należy niezawodnie także wyobrażenie Chrystusa z ukośnym krzyżem.

Kiedy później Michał Dukas królowi Gezie podarował koronę, pierwotną obręcz mogła być przekształconą na kabłączko i tym sposobem powstała korona, zamknięta u góry.

Oczywiście papież Sylwester, zamawiając koronę, kazał umieścić na niej łacińskie napisy; Michał Dukas zaś zaopatrzył swój upominek w napisy greckie.

Emaljowanie byzantyjskiej części korony św. Szczepana jest nierównie piękniejsze i w lepszym smaku, niż części łacińskiej, czego zresztą nie należy uważać jako owocu wyższości sztuki byzantyjskiej nad włoską, ale jedynie za przypadkową różnicę w traktowaniu dzieł tego rodzaju przez pracownię złotniczą, w których obie korony zostały wykonane.

Po ukończonych badaniach korona wśród zwykłego w takich razach ceremonjalu złożona została w obecności powołanych do tego osób ponownie do skrzyni, którą, po spisaniu protokołu w sposób przepisany, zamknięto i stosownie pieczęciami zaopatrzone.

Zelazna ta skrzynia sporządzona została w r. 1608; spoczywała w niej korona, obwinęta w białą jedwabną materję razem z insygnjami królewskimi: berłem, jabłkiem i mieczami.

Wyjęcie insygnjów dla badań naukowych odbyło się nader uroczysto.

Złożono najpierw wszystko na stole, zasłanym czerwonym aksamitem.

Książę prymas, od winawszy koronę, skłonił się przed nią głęboko i dwukrotnie ją pocałował, dalej uczynił trzy kroki ku oknu, wychodzącemu na ogród zamkowy, i podniósł koronę, ukazując ją niby ludowi, po czym z niskim ukłonem ucałował ją dwaj inni dostojcy duchowni.

W skrzyni znajdował się także osobno zamknięty w puszcze blaszanej płaszcz św. Szczepana pomiędzy liśmi tytoniowymi, które go chronią od molów.

O miejscu przechowania tych insygnjów opowiada jeden z dzienników peszteńskich:

W przedsionku komnaty, gdzie są przechowane insygnja koronne, dniem i nocą stoi na straży trzech dozorców; są oni zamknięci, a przed drzwiami strzeżonych dwóch gwardzistów.

Zmieniają się co godzina, a bez hasła nie mógłby się dostać do wnętrza nawet sam strażnik wielki koronny.

Powała komnaty sklepiona, okna opatrzone żelaznymi okiennicami, zamków sześć!

## Rola, rozmiar i znaczenie wystawy tkackiej.

Zaczynam od badania roli tej wystawy.

Zbliżam się do pierwszej lepszej grupy osób, czy to około tego kiosku, czy przy tamtej szafie, czy pod tą ścianą zebranych i wszędzie, tak pod wystawą pp. Hirschberga, Meyera, Baruchów, Lista, Meyerhoffa, Knothe, Zimmermanów, jak przed wystawą  $\frac{1}{3}$  całej reszty wystawców, słyszę jednobrzmiące wyrazy: —

— Patrz, Helo! takie beduiny jak twoja, ta niby francuzka, przerabiana pelą, za którą dałaś 26 rubli, ponieważ rubel ma dziś być wart podobno tylko 50 kopiejek, to robią w Łodzi i sprzedają po 60 rs. tuzin! Najwykwnięjsze, do jakich ta twoja ani się umywała, kosztują po 12 rs. 50 kop., droższych już p. Hirschberg nie robi.

— Jaktó! te serwety gobelinowe, te chustki francuzkie, te kołdry wełniane, te flanele, to ma być wyrób łódzki? Nie widzę ani jednego przedmiotu w całej wystawie Meyera, bez którego mogłaby się obejść, mniej jak średnio zamożna rodzina, a nikt z nas, jakżeśmy tu obecni nie słyszał, żeby choć jeden z nich wyrabiano w kraju.

— Panie, — przerywa jakiś mężczyzna podszły wiekiem — wydałem cztery córki za mąż, oczywiście, że to wszystko kupowałem, mogę więc zareczyć, że gdyby mi kto przyniósł takie serwety po 10 rs., albo takie chustki po 7 rs. 75 kop., kazałbym go aresztować — myślałbym że kradzione.

— Dalibóg! niech tu wszyscy powiedzą, czy nie z tej samej sztuki kortu mam na sobie zakietę... A to oszustwo! sprzedano mi go za angielski po rs. 6 k. 40 łokieć, a tu go cenią rs. 2 kop. 15 arszyn, t. j. o ćwierć łokcia więcej.

— Tuniu! marzenie twoje ziści się — będziesz miała czarną jedwabną suknię; czterdzieści rubli nie rujnuje mnie, a skoro *brillantina* p. Lista kosztuje rs. 1 k. 20 arszyn, to można mieć w tej cenie porządną jedwabną suknię. Przecież najwspanialsza już, ciężka jak ołów, a miękka jak masło, nie może kosztować drożej nad 80 rs., skoro najdroższy gatunek, — ot ten tam *drap duchesse extra 1-ère Q-té*, ceniony jest 3 rs. arszyn.

Na tem kończę notatkę określającą najlepiej rolę tej Wystawy.

Daje nam ona sposobność zapoznania się z rzeczywistością cenami przedmiotów, których zarówno jak chleba każdy z nas potrzebuje i zabezpiecza nas od wystawiania się na arcykomiczną, a bardzo kosztowną śmieszność, że towary wyrabiane w własnym kraju, zaledwie o trzy godziny drogi, dają nam za parzytkie, ljońskie lub bradfordzkie...

Większa część sprawozdawców z wystawy robi jej zarzut, że jest nieliczną, że powinno było wziąć w niej udział daleko więcej fabrykantów.

Pomijam już, rozumie się, takie pytania, jak to, które czytam w artykule wstępnym o wystawie w *Kuryerze Codziennym* z d. 12 marca.

Jaka jest przyczyna tego absenteizmu, dlaczego takie fabryki jak Fiedlera, Zacherta, Moesa, Gerza, Comiho i wielu innych, nie stanęły do apelu komitetu muzeum, trudno sobie zdać sprawę, — pomijam takie pytania, jakkolwiek żaden zapewne fabrykant, nawet najmniej z literaturą naszą obeznany, nie spytałby się piszącego to pana literata, dlaczego w odczytach na osady rolne nie bierze nigdy udziału ani Mickiewicz, ani Krasiński, ani Słowacki, ani Pol, ani „wielu innych“ słynnych pisarzy naszych, lecz chce odpowiedzieć tym tylko, co nie wymagają od komitetu muzeum, aby zmarłych wskrzeszał lub zagasłe rozniecał kominy.

I tutaj wezmę do pomocy cyfry.

Statystyka oficjalna, jak to i moim i *Kurjera* czytelnikom wiadomo z „Rysu przemysłu tkackiego“ oznacza wartość produkcji tkackiej Kr. Polskiego w r. 1878 na 43,620,000 rubli.

Otóż, pomijam wszystkie zakłady, biorące udział w wystawie, lecz wytwarzające mniej niż na sto tysięcy rubli rocznie, oraz wszystkich wystawców okręgu

białostockiego (Białystok, Sławutę, Tahańce i t. d.), i zsumuję wartość produkcji reszty wystawców:

Rubli	Rubli
Scheibler 10,000,000	Schmieder 400,000
Helle i Dittrich 7,000,000	List 300,000
Poznański 3,750,000	Josephson 250,000
Heinzel 2,300,000	Landsberg 225,000
Zawiercio 2,000,000	Knothe Paweł 200,000
Kindler 2,000,000	Zimmerman 200,000
Salzman 2,000,000	Stiller i Bielszowski 200,000
Silberstein 800,000	Bernstein 200,000
Baruch 750,000	Weigt 170,000
Meyerhoff 600,000	Borst 150,000
Hentschke 500,000	Gerstenzang 100,000
Knothe bracia 450,000	Roland 100,000
Reichman 400,000	Seidel 100,000
	Razem 35,145,000.

Tym sposobem otrzymujemy, że na 44 miliony rubli rocznej produkcji, wystawa zgromadziła fabrykantów wytwarzających przeszło 35 milionów rubli, czyli przeszło 80% ogólnej produkcji kraju. Wobec tych cyfr, byłbym zdania, że epitet: „nędzna, niedokładna, ograniczona“, jakie znajduję w samowolnych ocenach wystawy w niektórych pismach, jedynie do inteligencji panów sprawozdawców, którzy ich użyli, pasują...

Nie przeczę, iż możnaby zgromadzić znacznie więcej wystawców, może nawet kilkakrotnie więcej, gdyby na to zresztą i lokal pozwalał; ale czy też który z tych malkontentów, szukających oczywiście szopki, zbadał dlaczego wielu przemysłowców, nie przyjęło udziału w wystawie i znalazł środek przeświadczający, że wyrządzają sobie krzywdę?

Piszący to był osobiście u każdego wystawcy z okręgu łódzkiego i z Tomaszowa. Rozmawiał z każdym w jego fabryce i wywiadywał się o takich, co mogliby współpracowniczyć tutaj zaszczytnie, ku swojej i kraju korzyści. Zachęcał ich, niejednego przyciągnął, ale wielu nie pokonał...

Bo alboż można znaleźć argument pokonywający, w takiej np. rozmowie:

— Nie mogę się pogodzić z myślą, żebyś pan nie wystawił tak cudownych adamszków, zarówno tych jedwabnych, jak i tych wełnianych.

— Nie mogę panie, nie pozwala mi moja klientela warszawska.

— Nie rozumiem pana.

— No, bo cóżbyś pan powiedział, widząc na wystawie ten sam materiał po 1  $\frac{1}{2}$ , 2, a najwyżej 3 ruble arszyn, za który przed tygodniem może, jako za ljoński, zapłaciłeś pan u... no, u mego hurtownika, po 6, 7, a może i 8 rubli i więcej za łokieć?

— Właśnie dla tego należy wystawić; on panu więcej krzywdy przynosi uszczuplając koło spożywców, niż korzyści zbytek, w którym dzisiaj pośredniczy.

— Nie, panie, kupcy ci nie braliby i łokcia odemnie, gdyby nie byli zmuszeni do tego niską wartością rubla; ale kiedy biorą, nie mogą o nich nie dbać. Bylebym osiągnął mój procent w sprzedaży hurtowej, nie powinno mnie obchodzić, co detalista robi z moim towarem. Gdybym mniej zbywał na miejscu, a więcej wywoził do Cesarstwa, wystawiłbym bez wątpienia; lecz przy moich stosunkach nie mogę, kupcy ci odstąpiłyby mnie natychmiast.

— Ale zyskałbyś pan właśnie klientelę, której ci brakuje, ważniejszą od tej — szeroką publiczność i kupeów rosyjskich. Komitet muzeum otrzymał mnóstwo listów z najgłośniejszej Rosji wzywających mnie podjęcia myśli urzędzenia wystawy, która — ich zdaniem — więcej im jeszcze, niż nam przynieść ma korzyści, że będą mieli sposobność dokładnego porównania swych liwarantów, poznania nowych wytwórców i zwrócenia się w niejednym jeszcze kierunku z zagranicy ku Królestwu. Zapowiadają też liczny swój zjazd. Wyjątkowa to sposobność, dla otworzenia sobie nowych miejsc zbytu.

Piękne to wszystko, ale dopiero prawdopodobne, a fabrykant zajmujący kilkuset albo i parę tysięcy robotników, nie może poświęcać pewności dla nadziei. Takich jak ja, znajdziesz pan tu bardzo wielu; nie możemy wystawiać, bo mamy znaczny zbytek w Warszawie i klientela nasza nam nie pozwala.

I musiałem odejść z kwitkiem.

Jeżeli więc może być szczupłą liczebnie ta wystawa, to wiedźmyż dla jakich powodów: dla zdzierstwa pośredników, wyszukujących naszą nieznajomość pracy kraju.

I dlatego też, w moim przekonaniu, świętym obowiązkiem prasy było i jest, najusilniej zachęcać publiczność do zwiedzenia tak wspaniałego występu najdzielniejszego i najwyższej obchodzącego wszystkich przemysłu. Bo dla kogo tylko wystawa nie jest prostą szopką, kto widział inne, ten wychodzi z niej



Vient de Paraitre: Un fort volume in-18 Jesus Jules Rouff, éditeur, 14, Cloître St.-Honoré, Paris et à l'étranger chez tous les libraires

MADemoiselle OLYMPE

Par Alexis Bouvier DU MEME AUTEUR: La Grande Lta. 52 édition. La Femme du nord, 20 éd. La Belle Grece. 23 édition. Le Mauchard, 8 édition. Malheur aux Pauvres, 9 édition.

Gena zniżona z 7 rs. kop. 50 na 4. BIBLIJA, t. j. Stary i Nowy Testament ks. Jakóba Wujka z Wegrowca, wydanie lipskie z aprobacją areybiskupa gnieźnieńskiego, ozdobione przeszło 500 drzeworytami. Nabyć można w księgarni J. Breslawera, ulica Miodowa nr 489d. 1-3 -11255-k

Zeszyt 20 (ostatni) Wydawnictwa pod tytułem: Znacomitsze utwory literatury nowoczesnej, wyszedł z druku. Cena całego wydawnictwa, zawierającego 9 dzieł w dwunastu tomach wynosi rs. 9, z przesyłką rs. 10. Michał Glücksberg, wydawca. Ulica Nowy Świat nr 55. 1-1 -11288-k

CZYTELNIA Warszawskiej Biblioteki Słowiańskiej S. CZARNO WSKIEGO, przy ulicy Chmielnej nr 8, czwarty dom od Nowego-Swiatu, otrzymuje ciągle najświetsze wyborowe NOWOŚCI, w języku polskim, francuskim i innych. Dzieła i świeże przekłady Orzeszkowej, Gabryelli, Ouidy, Dickensa, Kraszewskiego, Verna, Grucwicza i wielu innych. Biuro czytelników tego zakładu czytelnie na prowincji i udziela w tej mierze wszelkiej informacji, zwłaszcza w tych miejscowościach kraju, którym najbardziej zagraża germanizacja. 2-3 -10642-d

OSOBA w średnim wieku, posiadająca języki: polski, rossyjski, francuski, niemiecki i muzykę; odkom i dalszego kształcenia ich naukowemu, po-panienkom wykładac może wszelkie szkolne przedmioty, tak tu w Warszawie, jak i na prowincji. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 9, mieszkania Nr 5, trzecia piętro, od godziny 11-tej do 3-ciej po południu. d-11359-1-4

PANNY do szycia sukien, zdatne i podręczne, potrzebne są zaraz. — Nowy-Swiat Nr 40, mieszkanie 10. d-11314-1-3 M. Piłarska.

PANNY do maszyn Singera i podręczne. — Ulica, Nowy-Swiat, Nr 55. d-11387-1-1

Panna Sklepową pracującą lat kilka w pierwszorzędnym Ma-gazynie, poszukuje miejsca do sprzedaży; zaraz, lub od św. Jana. — Róg Chmielnej i Sołnowej Nr 60, mieszkanie 52. d-11369-1-3

Francuzka charakteru łagodnego i dobrze wychowana, zyczy towarzyszyć w podróży za granicę, dniowe. — Wiadomość bliższą powziąć można przy ulicy Świętokrzyskiej, pod Nrem 35, mieszkania 11, na pierwszym piętrze, codziennie od godziny 10-tej rano. d-11363-1-3

Potrzebny jest Wspólnik do bardzo korzystnego interesu, z kapitałem na 600, może być małżeństwo, lub pojedyncza osoba. — Wiadomość u Rządcy, Hoza Nr 8, znana od 9-tej do 12-tej. d-11375-1-2

Stare Okna wraz z okuciem, jak również Zaluzje w do-brym stanie, do kilkudziesięciu okien, lakiero-wane na kolor zielony, są do sprzedania bar-dzo tanio przy ulicy Długiej pod Nr 32, wia-domość na miejscu u Rządcy. d-11360-1-3

PANNA kompletnie uzdolniona do kroju, potrzebna jest zaraz, do Magayynu ubiorów dzieciennych p. S. Gundelach. — Nowy-Swiat Nr 35. d-11379-1-3

Francuz posiadający dyplom, pragnie udzielać lekcji konwersacji i korespondencji francuskiej. — Adres: ulica Złota Nr 2A, mieszkanie 3, od go-dziny 9-tej do 10-tej rano i od 7-mej do 9-tej wieczorem. d-11326-1-6

Czeladnik Piekarski uzdolniony w swoim zawodzie, poszukuje miej-sca czeladnika, lub też werkfiera, ze złoże-niem kancji. — Ulica Podwal Nr 23, stróż wskazuje. d-11374-1-2

Do dużego Domu handlowego potrzebni są z dniem 1 Lipca r. b. jeden lub dwóch Młodych Ludzi z pożądną familiją i ukończonych 4-eh klas. Oprócz języków polskiego i ruskiego, pożąda-na jest także znajomość i niemieckiego. Koszt utrzymania wraz z mieszkaniem rodzi-ców lub opiekunów. Chcący się poświęcić temu zawodowi, zechcą złożyć swoje oferty w Redakcji tegoż pisma, pod adresem O. O. Nr 15. d-11377-1-6

Do Zarządu Dóbr. Ołowiek młody, żonaty, poszukuje miejsca na Rządę dóbr większych, w Królestwie lub Cesarstwie, opatrzoney jest świadectwami jak-najlepszymi. — Bliższa wiadomość u W-go Malinowskiego, Nowy-Swiat Nr 36. d-11036-6-1-6

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebna jest PANNA zupełnie uzdatniona do pracowni Sukien dam-skich S. Markusfeld. — Ulica Leszno Nr 7, w poprzecznej oficy, drugie piętro. d-11128-3-6

Do pracowni F. Bernsdorff, potrzebna są zaraz Panny do krawieczyzny, zdatne, podręczne i do nauki. — Chmielna Nr 1, na dole, od frontu. d-11168-2-2

Potrzebne są Panny do męskiego krawca, szyjące na maszynie Singera, na bardzo korzystnych warunkach. Ulica Królewska Nr 1, mieszkania 15. d-11255-2-3

Niemka z dobrem wychowaniem, zyczy miejsca za gospodynią w Warszawie, lub na wsi, u Pań-stwa lub Wdowca, gdzie są dzieci, którymby mogła udzielać początków języka niemieckie-go. — Oferty pod lit. A. M. N. 9, w Redakcji Kurjera składać. d-11170-2-2

Palacz, zdolny do wypalania Cegły, potrzebny jest w Cegielni, przy ulicy Dzikiej Nr 41, wiadomość u Właściciela. d-11183-2-3

Potrzebne są PANNY kompletnie uzdolnione do staniaków, podręczne i do szycia bielizny, w pracowni sukien damskich Marji Rankowicz, Nowo-lipie Nr 12. b2-3-11286-

Kamerdyner zagraniczny, opatrzoney chlubeniami świadectwami, pierwszorzędnym domów w kraju tutej-szym, mówiący obomi językami, poszukuje miejsca tu w kraju lub na wyjazd za grani-cę. Wiadomość w magazynie B. Hilary, ho-tel Europejski. d-11468-5-6

Ważna wiadomość dla Pań! W Zakładzie galanteryjno-Intrigatorskim, przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Nr 16, wykładają się lekcje każdodziennie z wszelką sumiennością i dokładnością. Osoby zyczące wydoskonalić się w tym fachu, raczą się zgłosić pod powyższy adres, gdzie eo do godzin, jako też warunków umówić się mogą. d-11381-1-3

DWA OBRAZY starożytne, angielskiej szkoły, są do sprzeda-nia u malarza Gumińskiego: we Wtorki, Czwartki i Soboty. — Ulica Piwna Nr 11, mieszkania Nr 17. d-11-2-11361-

Bez pośrednictwa osób trzecich poszukuje się do nabycia od św. Jana r. b. Majatku Ziemskiego

średniej wielkości, bez służebności, z dobrimi zabudowaniami i odpowiednimi potrzebami gospodarzami, w bliskości Warszawy, lub z dogodną komunikacją od pobliskich stacyj kolei Żelaznych. Interesowani raczą nadesłać swój adres, z dokładnym spisem majątku i wykazaniem szacunku tegoż, pod lit. F. E. T., poste-restante, Warszawa. d-11398-1-2

Z powodu wyjazdu za granicę jest zaraz do sprzedania lub na zamianę na dom w War-szawie lub innym gubernjalnem mieście

Majatek Ziemiści na prowincji, wólk 15 ziemi pszennej z łąka-mi doskonałymi, w pięknej okolicy. — Bliższych szczegółów udzieli Kobryner, Dzika Nr 5. d-1-3-11316-

Jest do sprzedania KAWIARNIA z powodu wyjazdu. — Nowowiejska Nr 3, wia-domość na miejscu. d-1-3-11355-

Maszyna do Rękawiczek, prawie nowa, z przykryciem, do sprzedania za Rs. 50. — Chmielna Nr 32 u Rękawicznika. d-1-3-11399-

Rekawiczki damskie na 2 guziczki, białe, łapis i szama, wypre-daje się po kop. 45 za parę. — Chmielna Nr 32 w Fabryce. d-1-6-11400-

Dwa Magle Wiedeńskie w każdym czasie są do sprzedania na Woli, Nr 300. d-1-1-11405-

Nr 57, Nowy-Swiat Nr 57. Eleganckie POWOZY wynajmują się tanio. d-1-12-11346-

Ważna Wiadomość! Wyborowe Piwo Woronieckie, z fabryki księcia Światopelka Mirskiego, Skierniewickie, Ekstraktowe i Lagro-we, powszechnie zalecane dla zdrowia, oraz inne gatunki piwa z najcenniejszych fabryk i Porter niezem nieustępujący angielskiemu — poleca Piwnica Kowieńska, ulica Koźia Nr 1, obok hotelu Saskiego.

A. Paryczko. d-1-6-11335-

ZAKŁAD Mechaniczno-Slusarski, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Leszno Nr 36 nowy. d-1-4-11334-

Wolów opasów sztuk sto, mocno na suchej paszy utuczonych, do sprze-dania w majątku Bielany. Jadąc szosą od Grójca do Mogielnicy, na esternastej wioście skręca się na prawo wiorst dwie. d-1-3-11395-

MEBLE do sprzedania używane, garnitur mebli aksa-mitem kryty, sześć napolonek, fotel duży, biurko. — Ulica Podwal Nr 24, mieszkania 2. d-1-3-11386-

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania Garnitur Mebli składający się z sześciu krzeseł, 2-eh foteli, stołu i kanapy, bardzo mało używany, broka-telą kryty, orzechowy. — Wiadomość: róg alei Jerolimskiej i Kruczej Nr 12, mieszkania 17, na 3-m piętrze; obejrzeć można od godzi-ny 11-tej do 8-mej wieczorem. Za cenę przystępną. d-1-3-11397-

Bardzo tanio! Karetą potrójna fabryki Hessego, do sprze-dania za rs. 250; Szory Angielskie do pary i pojedynki, oraz Szyl w kształcie chorągwi i 2 bloki dla cieśli. — Królewska Nr 4, u stróża. d-1-3-11311-

Prof. de Préchamps, Długa Nr 23, (Eldorado). Nauczycielka Niemka, znająca język Polski, z 7-letniem świadectwem i doskonałą reko-mendacją, do umieszczenia za Rs. 200. Francuzki, świeżo przybyłe Bony i dy-plomowane Guwernantki. d-1-3-11304-

Prof. de Préchamps, Długa Nr 23, (Eldorado). Osoba w średnim wieku, Nauczycielka wyższa, znająca doskonale języki: francuski, polski, niemiecki i muzykę średnią, do umieszczenia w Warszawie. Francuska potrzebna z muzyką i angielskim. d-1-3-11303-

Potrzebne są Panny zdatne, podręczne i do nauki, do szycia kra-wieczyzny damskiej, oprócz wynagrodzenia, zapewnia się całodzienné życie, a w razie potrzeby i mieszkanie. — Wiadomość: ulica Twarda Nr 6 nowy, na dole, w pracowni sukien damskich. d-1-2-11413-

Dwie Panny głuchonieme, uzdolnione do szycia ręcznego i na maszynie, oraz do haftu, są do umiesz-czenia. — Wiadomość u przelozonej w Instytu-cie Głuchoniemych. d-1-2-11380-

MAMKA wiejska ze świeżym i obfitym pokarmem, jest do umieszczenia. — Ulica Żarawia Nr 19, w mieszkaniu Uscińskiej. d-1-2-11403-

Poszukuje miejsca MAMKA. Ulica Ciasna Nr 1/2. d-1-1-11357-

Majatek Ziemiści o 2 mile od stacji Dr. Żel. Lublin położony, zawierający wszystkie warunki do gospoda-rowania potrzebne, 32 wólk rozległy, jest do sprzedania. — Bliższa wiadomość, Smolna Nr 8, mieszkania 2, pomiędzy 2-gą a 4-tą po południu. d-11351-1-12

Są do sprzedania: 2 BYŁE MAJĄTKI poduchowne w gubernji lubelskiej, powiecie Krasnostaw-skim z przekazem długu rządowego rs. 5374, jeden przy osadzie Gorzków 147 morgów, drugi przy wsi Wysockie 118 morgów z do-mami mieszkalnymi i wszelkimi zabudowa-niami gospodarskimi, nowymi. O warunkach dowiedzieć się można w m. Proskurowie gu-bernji Podolskiej, u barona Aleksandra Majdel. d-11319-1-3

400 do 500 beczek próżnych po laku asfaltowym, zdatnych na mostki polowe po wsiach, ma do sprzedania War-szawskie Przedsiębiorstwo Asfalto-we i Fabryka Tektur. — Sołec Nr 46, (piąty dom od Tamki). d-1-3-11350-

Do sprzedania Żyrandol masiv bronzowy, na 18 świec. — Wiadomość w b. hotelu angielskim w pawilonie od ul. Tre-backiej, między godz. 9 a 12, szwajcar wskaze. 1-3 -11402-

Suma rs. 22,000 jest do wypożyczenia na nieruchomości war-szawską w pierwszej połowie wartości. Wia-domość w katorze administracji kiosków, No-wolipie nr 3, w godz. od 9 rana do 2 z południa. 1-3 -11406-d

Do sprzedania 5 wólk, folwark z lasem i wodą, blisko kolei, mil 6 od Warszawy, oraz Majatek w pow. noworadomskim, 60 wólk: w tym lasu wyso-kopiennego, łąk wólk szesć i grunta najlepsze pszenne, Budowle murowane, ogród frukto-wy i inwentarze, szacunek niski, a 2/3 blisko zostaje na gruncie na mały procent. Wia-domość u Francelskiego, przy ul. Ptasiej nr 4. d-1-3 -11338-d

Z powodu zmiany interesów jest do sprze-dania Skład Mydła i Nafty w bardzo dobrym punkcie miasta. — Wia-domość w kiosku, róg Nowego-Swiatu i Jerozo-limskiej alei. d-1-3-11407-

## Fabryka Żniwiarek i Wyrobów Stolarskich KRASZEWSKI, DUBELTOWICZ i S-ka Aleja Jerozolimska 89 w Warszawie.

Wyrabia specjalnie Żniwiarki amerykańskiego systemu W. A. Wood'a, oraz amerykańskie Kosiarki «Bylskawica», które są gotowe na składzie i mogą być w każdej chwili na żądanie wysyłane.—Wyorywacze do buraków, systemu p. Olivier-Lecq.—**CENA Żniwiarki bez opakowania rs. 250.**

Kosiarki 190.  
Wyorywacza 110.

Przy obstalunku wymagana jest część, t. j. rs. 25 jako zaliczenie, reszta może być pobierana przez Nachnamę przy ekspedycji.

Wszystkie części zapasowe są zawsze na składzie.  
Reparacje wykonują się szybko po cenach umiarkowanych.  
Fabryka również wyrabia różne roboty stolarskie, do budowy domów wchodzące, jako to: Drzwi, Okna, Futryny etc.—Ferkleidunki, Kehlsztosy, Gzymsy, Sztabiki, są zawsze w zapasie i sprzedają się na lokcie, po cenach umiarkowanych.

Wszystkie listy i zamówienia, należy adresować wprost do fabryki.  
Obstalunki przyjmuje również biuro J. A. Kraszewskiego ulica Erywańska Nr. 4.  
k-5382-20-25

Butelka Atramentu  
w Porte-Monette.

## ENCRIGÈNE PARYZKI

Rewolucja  
w Szklance Wody.

Papier chemiczny, za pomocą którego i wody zwyczajnej otrzymuje się natychmiast szklanka doskonałego atramentu czarnego, fioletowego, czerwonego, albo do kopjowania, zawsze przezroczystego i nie niszczącego weale piór stalowych. (Arkusze 10, 20 i 25 k.).

## Classe-Feuilles Paryzkie,

te małe maszyny metalowe, łatwe i poręczne, są nadzwyczaj użyteczne do klasyfikowania i ułożenia razem silnie wszelkich papierów (Wekli, listów, nut, gazet, etc.) i tkanin, niemając potrzeby takowych zeszywać, kleić, ani też dziurawić, i co właśnie ułatwia wyjęcie, dodanie lub zmianę porządku klasyfikowania, nie zostawiając na wyjętych sztukach ani dziur ani rozdarć.—(Ceny podług długości od 40 kop.).

PP. Handlującym stosowny Rabat.

GLÓWNY SKŁAD w MAGAZYNIE FRANCUZKIM, ulica Hr. Berga w Warszawie.  
4-6 k-9698

## Porowa Fabryka Mebli giętych Markusa Henig

w CZĘSTOCHOWIE,

poleca swe wyroby w niczem nie ustępujące Wiedeńskim, a mianowicie:  
**Krzeseła** tak zwane Nr 14, z szerokim oparciem, sztuka po rs. 2.25, łącznie z upakowaniem.

**Krzeseła** tak zwane Nr 14, z amerykańskimi fornerami, sztuka po rs. 2.35, z upakowaniem.

**Fotele, Kanapy, Taboreciki,** sprzedają się również po cenach umiarkowanych.  
Handlującym ustępuje się stosowny rabat. k-10954-2-10

## Najlepszy i najtańszy z Szuwaksów Francuzkich Szuwaks Paryzki „des Deux Mondes“

Medal Złoty  
na Wystawie  
Przemysłowej w Pa-  
ryżu 1879 r.

(Dwóch Światów), z fabryki Chavariber & Comp.,  
gwarantowany, bez żadnego kwasu, konserwuje skórę, czyniąc obuwie nieprzemakalnym, wydaje natychmiastowy połysk, nie brudzi ubrania, nie twardnieje i nie rozplywa się.—  
(Od 5 do 30 kop. pudełko). — Rabat 25%, kupującym na tuziny pudełek.

Wyjątkowe  
Nagrody na  
Wszystkich  
Wystawach.

Warunki wyjątkowe dla PP. Handlujących.

GLÓWNY SKŁAD w MAGAZYNIE FRANCUZKIM, ulica Hr. Berga, w Warszawie.  
6-6 k-8118

## Sprzedaż wszelkich wyrobów Towarzystwa Akcyjnego

## WARSZAWSKIEJ FABRYKI MACHIN i ODLEWÓW

po cenach fabrycznych,

odbywa się w Składzie Narzędzi Rolniczych

## A. Muszyńskiego,

na Krakowskim-Przedmieściu Nr 40,

wprost Hotelu Europejskiego. k-10071-3-3

## Nr 2. Szpitalna Nr 2. HALKI LETNIE

w wielkim wyborze, oraz wszelkie towary norymberskie. Pończochy z własnej Fabryki.

## Nr 2. Szpitalna Nr 2.

-10581-

2-3

## SALA LICYTACYJNA, Miodowa Nr 11,

ma honor zawiadomić, że posiada do sprzedania: garnitury mebli, stoly jadalne, stoliki do kart, komody, kredense, biorka, billard, szafy na suknie i biblioteczne, łózka, meble gięte i żelazne; kassy ogniotrwałe w różnych cenach; suknie jedwabne i wełniane, brzozy, jako to: żyrandole, kandelabry, lichtarze, figury, dywan wielki i mniejsze szkło, porcelanę, obrazy olejne, lustra, zegary i zegarki, pierścionki, koleczyki i kolję z brylantami, wyprawkę dziecienną bardzo wytworną, farby litograficzne w rozmaitych kolorach, sikawkę parokonną nową, karetę cztero-osobową w dobrym stanie. — oprócz wielu innych przedmiotów do zwykłego użytku i zbytkownych.—Potrzebny jest także fortepian gabinetowy krótki.  
k2-2-11176-

## CEMENT angielski Portland marki «J. B. White & Bro's» i innych.

## CEGLE OGNIOTRWAŁA angielską i GLINKĘ OGNIOTRWAŁA,

polecają

## W. H. BARTELMUSS & COMP.

róg Tłomackiego i Bielańskiej Nr 1. k-10092-1-6

## APTEKA i SKŁAD GŁÓWNY Wód mineralnych naturalnych

## B. WOJCICKIEGO

dawniej

## E. KOOPE,

Nowy-Świat 33.

Nowy właściciel objął Aptekę po p. E. Koope, przy pomocy doświadczenia nabytego długoletnią praktyką w pierwszorzędnych aptekach Warszawskich, a ostatnio w aptece W-go Dra Heinricha, starać się będzie o ciągłe rozszerzenie zakresu działalności nowo nabytej Apteki swej i Składu Wód mineralnych.

Obecnie zawiadamia Szanowną Publiczność i pp. Lekarzy, iż otrzymał już transport wód mineralnych wprost od zdrojowisk, tegorocznego wiosennego czerpania, a mianowicie: Adelheidsquelle, Bilin, Bourbon, Egerskie, Emskie, Faehingen, Friedrichshaller, Giechbüler, Homburg, Hunyady, Karlsbadzkie, Kissingen, Krankenheller, Kreutznach, Marienbadzkie, Obersaltzbrunn, Pülner, Pyrmont, Schwalbach, Selters, Soden, Spa, Tarasp, Vals, Vichy, Weilbach, Wildungen. Z krajowych: Buska i Ciechocińska; z Galicyjskich jak: Iwonicz, Krynicy i Szczawnickie.

Oprócz wód mineralnych Skład posiada wszelkie produkty źródłowe, jak: pastylki, sole, jogi, szlasy i t. p., tak do wewnątrz jak i do zewnątrz używane.

Obstalunki załatwiają się, odstawiając takowe do domów z koleją bez doliczenia kosztów odwózki, wysyłają się także na tak zwane przekazy kolejowe (Nachnahme).

Adres na pocztę zwyczajną, dla telegramów następujący: Warszawa, B. Wojcicki dawniej E. Koope, Apteka. k-11056-2-6

## CYNĘ „BANKA“

polecają

## KRZYSZTOF BRUN i SYN.

Róg placu Teatralnego i Senatorskiej.

k-10254-3-6

## MAGAZYN ZAGRANICZNYCH i WARSZAWSKICH MEBLI

## P. Globus w Warszawie

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost hotelu Saskiego,

poleca się wyborem MEBLI od najwykwintniejszych do najskromniejszych, po cenach bardzo umiarkowanych.—Tamże Skład główny MEBLI GIĘTYCH, prawdziwych wiedeńskich, z fabryki Braci THONET w Wiedniu. k-9432-4-20

## HOTEL do sprzedania

lub zamiany na majątek ziemski.

W jednym z miast gubernjalnych, z przyczyny słabości zdrowia właścicieli, jest do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski, bardzo korzystny interes, cieszący się najlepszą opinią i pozostający w jednych rękach od przeszło 50 lat, przynoszący dochodu netto przeszło 15%.—O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, ulica Senatorska Nr 22, pod lit. M. P. Nr 18, lub u administratora Hotelu Paryzkiego W-go Gościńskiego. k-10512-3-3

## „ROŻNAU“

MIEJSCE KLIMATYCZNE LECZENIA ŻENTYCA,  
w MORAWII,

oddawna znane ze skuteczności w leczeniu chorób wątroby i oskrzeli, katarów, organów oddechowych i pokarmowych, bezkrwistości, niemocy, suchoty, chorób gardła i serca, astmy nerwowej, chorób płucnych i t. p. Otwierają sezon corocznie 15 Maja. Prawdziwa żentycowa z gór Radgorskich. Wspaniałe powietrze, miejscowość lasami iglastymi otoczona, przepiękna panorama na Karpaty, uroczy park nad obfitującą w pstrągi rzeką Bekwą. Aparaty pneumatyczne, kumys, ekstrakt z ziół, składy wód mineralnych i inhalacje wszelkiego rodzaju. Wodolecznia. Apteka publiczna. Eleganckie mieszkania, hotele, restauracje. Nowy kurhauz z wielką promenadą. Czytelnia, teatr, biblioteka, koncerty, reuniony, orkiestra z Przewodzą. C. K. pocztamt i telegraf. Dwa razy dziennie komunikacja pocztowa, dyliżans dochodzący do najbliższej stacji kolei północnej: „Pol“. Wszelkie udogodnienia do przejazdu i przewozu bagaży dostarcza Mor. Bill w Rożnau. Broszury o leczeniu we wszystkich księgarniach. Wszelkich objaśnień udziela chętnie komitet miejski. Prospekta na żądanie bezpłatnie.  
2-2  
k-10453-

# Kapiele „CIEPLICE“ w Czechach,

4 godziny od Pragi i Drezna oddalone, od wieków znane sławne ciepłe alkaliczno-słone źródła 26-29° R.

Leczenie trwa bez przerwy cały rok.

Sezon letni rozpoczyna się 1-go Maja.

Lecznica pierwszorzędna z kąpielkami na wielką skalę podług najnowszych zasad urządzona, między mineralnemi także całe i częściowe kąpiele błotne (Moorbäder) przynosi, własne wody mineralne do picia. Wszystkie wody mineralne zagraniczne sprowadzane są kosztem miasta i napelniane pod kontrolą urzędu sanitarnego. Żyweca. Mleko kozie.

Kapiele te przez skuteczność swą w podagrze, reumatyzmie, paraliżu, skrofuleznej opuchlinie i gruczolach, niewrębli i innych cierpieniach nerwowych, w początkach cierpienia mleczna paciierzowego skutkują świetnie, również w chorobach powstałych skutkiem strzału lub ciecicia, złamania kości, przy zdrętwieniu i wykrzywieniu członków. Malownicze, zupełnie odosobnione położenie w dalekiej zupełnie górami otoczonej dolinie. Łagodne powietrze stałe, parki i ogrody większych rozmiarów, chodniki milami się ciągnące przez góry i lasy, koncerty miejskiej orkiestry kąpielowej, reuniony, teatr z operą, przedstawienia i t. d. Salon dla chorych (cursalon) czytelnia, kościoły kilku wyznań, 2 foksale, wielkie hotele. Mieszkania odpowiadają dostatecznie wszelkim wymaganiom, wspaniały Kaiserbad, Steinbad i Stadtbad jako też liczne mieszkania w domach prywatnych.

W roku 1879 zwiędziło Cieplice i Salocnanu 44,419 osób zagranicznych.

Wszystkie objaśnienia co do kuracji i mieszkania zamawia bezpłatnie i chętnie.

**Magistrat Cieplicki.**

2-3 D-8893-

## Największa w kraju Fabryka GORSETÓW.

Na zbliżający się sezon letni przygotowałem dla W.W. Publiczności wielki zapas wysortowanych gorsetów t. j. 2,000 tuzinów fiszbinowych i trzeiniowych, a najwięcej gorsetów długich, bez pasów i z pasami po cenach umiarkowanych; obstarunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin.

Z uszanowaniem **WILHELM STEINER.**  
**FABRYKA w WIEDNIU** 0 **FABRYKA w WARSZAWIE**  
Neubau Siebensterngasse. 0 Świętokrzyszka Nr 24.  
D-10426-6-10

## Saisons-Dauer Mai bis Octob. Bad Reichenhall Officielle Eröffnung 15. Mai.

Der größte deutsche klimatische Kurort inmitten der bair. Hochalpen. Soles, Wasserfangen und Fichtennadel-Extract-Bäder, Ziegenmilch, Eucalyptus, Mineralwasser, alle Mineralwässer in frischen Füllungen, großer pneumat. Apparat, Inhalationskabinette, Gradirwerke, Solesfontaine, Heilmagneten. Ausgedehnte Parkanlagen mit gebildeten Wandelbahnen, nahe Badelwälder und schattige Brombeeren nach allen Richtungen. — Täglich 2 Concerte der Guckapelle, Theaterbühne, Eisenbahn- und Telegraphen-Station. Ausführliche Prospekte durch das kgl. Bade-Commissariat.

D-2-4

-10388-

### St. PETERSBURGSKIEGO CHEMICZNEGO LABORATORJUM za pozwoleniem St. Petersburgskiego Lekarskiego Urzędu.

Pomada chinowa i tonaiczna, Krem Oryza, Róż i Bielidło, Woda chinowa i tonaiczna, Filodor, Tualety i karbolowy ocet, Proszek do zębów Dr. Miałche, Eliksir do zębów, Glicerynowe i wiosenne mleko, Salicynowe i Karbolowe anti-epidemiczne wyroby, — Fenol plyn i proszek do wygubienia moli, — Ognie pokojowe bengalskie, — Plyn bez zapachu (Extrakt) do zniszczenia przykrych zapachów i miazm, w naczyaniach, ściekach, i t. d.

Kantor i hurtowny skład w St. Petersburgu około Wozniesińskiego mostu, przy Ekatorynińskim kanale Nr 80.

#### OSTRZEGA SIĘ ZE NAŚLADOWNICTWA

do jakich uciekają się niektórzy fabrykanci przybierając nazwiska firm, podobnie nazywających się jak firma St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium i naśladowując powierzchowne oznaki jej wyrobów. Uprasza się zwracać uwagę przy kupowaniu każdego przedmiotu na tożsamość firmy:

St. PETERSBURGSKIE CHEMICZNE LABORATORJUM  
Wyroby St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium znajdujące się w sprzedaży i w handlu perfumowemi wyrobami Drogistów i Aptekarzy w Rossji. — Ulica Niecała domu Nr 2. Magazyn Ruski. D-9862-2-2



FABRYKA CHOLEWEK

Damskich i Męzkich

## E. NODZEŃSKIEGO w Warszawie, Podwał Nr 44.

Fabryka moja poleca wyroby swoje PP. Kupcom i Fabrykantom obuwia, jako gustownie i dobrze wyrobione, podług najświeższych fasonów w zastosowaniu na każdą porę roku, tak z towarów zagranicznych jak również miejscowych. Przyjmuje wszelkie zamówienia na wyroby swoje tak w Królestwie jak również i na Cesarstwo, które uskuteczniam z całą akuracnością w jak najkrótszym czasie, po cenach

przystępnych. — Nadsyłający obstarunki, zechcą przy każdym z nich nadesłać 10 procent nominalnej wartości. Także są do sprzedania MASZYNY do szycia bielizny i krawieczyzny, systemu **WHEELER & WILSON**

nowe ze wszystkimi przyborami po rs. 36 wraz z nakładką.  
D-10203-4-10



## NOWE-MIASTO NAD PILICĄ.

gub. Piotrkowska, powiat Rąwski,

# WODOLECZNICA.

(Zakład Hydroterapeutyczny).

Zakład cały rok w lecie i zimie otwarty. — Leczy przeważnie i najsukuteczniej choroby nerwowe, katary w ogóle, a szczególnie żołądka, kiszek i macicy, przekrwienia wątroby i śledziony, reumatyzmy, niedokrwistość, zakażenia syfilistyczne, rzęciowe i zimniczne, bezpłodność, otłycie i ogólne osłabienie.

Kapiele zimne, ciepłe, parowe, mineralne i rzeczne, te ostatnie w kąpielkach wybudowanych na rzece. Najnowsze i najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimnowodnego, Gimnastyka, Wody mineralne, Mleko w krowiarni urządzonej w ogrodzie zakładowym. W zakładzie 100 pokoi z pościelą. Obszerny apartament gościnny z fortepianem i billardem. Dyjetetyczne stolowanie chorych, pod bezpośrednim zarządkiem administracji i ścisłą kontrolą lekarzy zakładowych. Czytelnia dzienników i książek. Dwóch stałych lekarzy w zakładzie. W miesiącach letnich dwa razy dziennie muzyka.

Całkowite utrzymanie dziennie z mieszkaniem, stołem, leczeniem, kąpielkami, gimnastyką i czytelnia, kosztuje w pokoju oddzielnym rs. 3 kop. 30, w pokoju wspólnym rs. 1 k. 50.

Wiele rodzinnych mieszkań, w mieście dogodnych na letni pobyt. Komunikacja z Warszawą karetkami przychodzącymi z zakładu. Karety zakładowe odchodzą z Warszawy z hotelu Niemieckiego od 1-go i 15-go Maja, we Srody i Soboty.

Od 15-go Maja do 15-go Czerwca: we Wtorki, Czwartki i Soboty.

Od 15-go Czerwca, codziennie.

Zapisywać się można u szwajcara hotelu Niemieckiego.

Szczegółowych objaśnień udziela administracja zakładu w Nowem-Mieście nad Pilicą, ul. w Warszawie apteka H. Kucharzewskiego, Senatorska Nr 480.

Lekarze zakładu: **Dr BIELIŃSKI.**

**Dr RZECZNIOWSKI.**

D-7595-12-22

## SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

### LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

P O L E C A:

Oliwę nicejską i prowankę w najlepszym gatunku.

Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.

Wodę Kolcuską, powszechnie uznane mającą.

Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).

Perfumy francuskie na wagę.

Elizir z kwasem salicylowym do czyszczenia konserwowania dziaśel.

Benzenę do wywabiania plam na faszki i szuty.

Plyn na mole, najsukuteczniejszy z dotąd znanych środków.

Proszek Okcyja do czyszczenia i ostrzenia nożów.

Farbki, Krochmale i Blyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materiały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie. D-26566-42-0

## FABRYKA PIECÓW KAFLOWYCH,

przy ulicy Leszno Nr 79, przez lat 30 prowadzona, pod firmą:

### H. STEINBACH

obecnie z powodu śmierci Steinbacha, przeszła na własność

## Alberta Brückmann,

pod którego kierunkiem głównie przez cały czas pozostawała. Dawszy się już przez tak długi czas poznać Szanownym Panom Obywatelom, starać się będę i nadal pozyskać względy utrzymać.

-10478- 4-6

Za niską cenę są do sprzedania dwa



Garnitury Mebli:

jeden masiv orzechowy, atlasem wełnianem kryty; drugi fason francuski, z lamą, kryty; oraz Szeslong safianem kryty. — Ulica Świętojerska Nr 16, wiadomość u stróża. D-3-3-11076-

## PIANINO

w zupełnie dobrym stanie, z powodu wyjazdu do sprzedania. — Dom Krużego Nr 1a, ulica Wiejska, mieszkania Nr 13. D-3-3-11075-

Do sprzedania

## SZAFY

i całe urządzenie do sklepu do bielizny, jak też i do Norymberskiego. — Wiadomość w kiosku w alei Jerozolimskiej. D-6-6-10283-

## 2 Szafki wystawowe

do urządzenia wystawy od ulicy, są do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Rymskiej Nr 12, w księgarni. — Tamże można się dowiedzieć o **Półkach sklepowych.** D-10921-3-3

## KANTOR

### Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego

I FABRYKI TEKSTUR

przeniesiony z ulicy Bielańskiej

do zakładów fabrycznych przedsiębiorstwa

na ulicę SOLEC Nr 46 (piąty dom od Tamki).

Zamawiający mogą na miejscu żądane materiały dokładnie obejrzeć w naturze i w wyrobie, jako też bez zwłoki być obsłużeni, czy w kupnie gotowych wyrobów, czy w bliższym objaśnieniu o mającej się wykonać robocie.

Adres dostateczny „FABRYKA ASFALTU W WARSZAWIE“ jako jedyna w całym Państwie. K-9254-5-12

## Nauczycielka muzyki

mająca patent z Instytutu Muzycznego, udziela lekcji muzyki u siebie w domu i na mieście. — Sienna Nr 11, mieszkania Nr 1, na dole w oficynie. d5-6-10480—

Potrzebny jest

## R z a d c a.

Ktoby z pp. emerytów życzył sobie przyjąć ten obowiązek, dowiedzieć się może w sklepie W. Wernera, naprzeciwko Zamku, róg ulicy Świętojańskiej. 3-3-10914—d

Potrzebna jest

## Panna-Służąca,

polka lub Niemka w średnim wieku umiejacą szycić na maszynie. — Wiadomość w domu pod nr 14/1346G, przy ul. S-to Krzyskiej, na 1-m piętrze od frontu. 3-3-10917—

## Osoba Młoda

zaczęcej rodziny, z rekomendacją, znająca krawiecczyznę, poszukuje miejsca do zarządu domu na wsi, lub w mieście. — Adres nadsyłać proszę do Kiosku w Saskim Ogrodzie pod lit. B. S. d-10901-3-3

Potrzebna jest

## P A N N A

do staników, kilka podręcznych i do nauki. Ulica Przyrynek Nr 9, na 1-m piętrze na lewo. d3-3-11040— Celińska.

Potrzebna jest zaraz na wieś

## Panna Służąca,

z dobrymi świadectwami. — Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13 nowy. d-11084-3-3

Do dóbr pod Warszawą, potrzebni są od św. Jana:

## Ekonom

bezzenny, z dobrymi świadectwami, którem może Rządca zastąpić, a drugi Ekonom żonaty, na osobny folwark. — Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13 nowy. d-11083-3-3

Potrzebna jest

## P A N N A

do maszyny i podręczne do sukien. — Ulica Żórawia Nr 20, mieszkania Nr 4. d2-3-11141—

# Młyn Parowy w Tenczyнку,

położony pod Krakowem, przy stacji kolei Krzeszowice, jest do sprzedania lub wdzierżawienia pod bardzo korzystnymi warunkami. Młyn ten, systemu kaszkowego (Hochmüllerei) o ośmiu złożeniach kamieni, urządzony jest do mielenia pszenicy i żyta, z pięknymi i obszernymi magazynami, oświetlony gazem, z dwoma budynkami mieszkalnymi. Może być również przerobiony na inną fabrykę. — Bliższe szczegóły w domu zlecań L. Trzetrzewińskiego w Krakowie, w hotelu Saskim, a w Warszawie u M. Radzi-szewskiego, ulica Świętokrzyska Nr 33. d6-6-10470—

Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania

## D O M

elegancki, murowany, z placem do murowania, w środku miasta, na bardzo korzystnych warunkach. Bez pośrednictwa. — Wiadomość w kiosku, róg Nowego-Swiatu i alei Jerozolimskich, od 4 do 6 godziny po południu. d3-3-11037—

## Obrazy Olejne!

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że są u mnie do oglądania i nabycia obrazy olejne, pejsza słynnych mistrzów, starej szkoły. Zawiadamiam również, że kupuję starożytności, jako to: stare bronzy, fajanse, porcelany i t. p. i upraszam przeto osoby, mające do zbycia podobne przedmioty, ażeby wcześniej do mnie zgłosić się chciały, gdyż tylko kilka dni zabawię w tutejszym mieście.

## G. Grünfeld z Berlina,

ulica Bielńska, hotel Lipski, Nr 29 mieszkania. d3-6-11013—

## Garnitur Mebli

za Rs. 70

do sprzedania. — Wiadomość u Mechanika, Elektora Nr 17. d3-3-10956—

Jest do sprzedania

## Zegar szafkowy,

antyk, bardzo stary, angielski, bijący godzinny i kwadrans, pokazujący datę, w bardzo dobrym stanie, za przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Czysta Nr 4, stróż wskaże. d6-6-9613—

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

## Skrzynia do maki,

z pięcioma przegrodami. Ulica Trębacka Nr 7, sklep rozmałości P. C. Tamże potrzebne są dwie szafy sklepowe, nie oszklone, z szufladami i pulkami. d3-6-10949—

## Majątek Ziemi

do sprzedania, włók 24, w ładnym położeniu, od Warszawy 26 wiorst, szosa do miejsc. Wiadomość udzieli Rządca Hotelu Drezdeńskiego, ulica Długa. d5-12-10603—

## Oddział Pogrzebowy,

przy Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacje, przewożenie zwłok, swiatła i wszelkie efekty pogrzebowe. — Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs. d-4015-35-0

Są do sprzedania

## 2 Maszyny

Pończosznice, cienkie, jedna szeroka do szlaków, za rs. 120; druga za rs. 100. — Ulica Chmielna Nr 35, na dole, stróż wskaże. d-10988-3-3

Są do sprzedania za cenę niską!

## 2 Garnitury Mebli

urzędowej roboty, oraz Sofy i Materace u Tapicera, Leszno Nr 19. d5-6-10657—

## Sklep Stalej Wyprzedaży B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4

Kupuje, zamienia,

## Wyprzedaje

1) Ubrania męskie, damskie, mało używane, we wszystkich składowych częściach i na każdą porę.  
2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki.**

Do zwiedzenia Zakładu uprasza się wszystkich. d-2935-40-0

### Wichtig!

Verlangen Sie gratis Prospecta u. Probe-Briefe von Ferdinand Simon's Gründlicher Ausbildung zum praktischen Buchhalter, Correspondenten, Rechner oder Schön-schreiber. Garantirt gutes Resultat. Solicitirung gratis. Ferdinand Simon, Lehrer d. Handelswissenschaften. Schriftversandiger, Mandoburg.

### Wichtig!

d3-4-8305—

## MAMKA

ze świeżym pokarmem, wiejska, jest u Akuszerki Sikorskiej, ulica Mirowska Nr 4. d2-3-11258—

## Jest do sprzedania

## KLACZ

piękną angielską, rasową, kara, 5-letnią, ze stada Janowskiego z Atęstatem, kompletnie ujeżdżoną pod wierzeli, lub też może być obrócona do zaprzęgu. — Wiadomość u szwajcara hotelu Niemieckiego, między godziną 9 a 11-tą rano i 3 a 5 po południu. d2-3-11180—

Do sprzedania

## Koń Gniady,

lat 4, miary dużej, zdalny do karety, oraz potrzebny jest PISARZ prowentowy na wieś do gospodarstwa. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 26, u Wiaściela. d2-3-11261—

## Do sprzedania:

## para Ogierów

ciemno szpakowatych rasy arabskiej z rodowodami stada ks. Sanguskiego. Widać można codziennie od godz. 8-mej do 12-tej Aleja Jerozolimską Nr 23a, u stangreta Szczepana. —11165— 2-6d

Jest do sprzedania lub w zastaw

## FOLWARK

3 włók rozległości mający, z dochodem stałym rs. 150, w bliskości kolei, dobrze zagospodarowany, budyki nowe. — Bliższa wiadomość: Senatorska Nr 9, u Leona Śliwickiego, na 2-em piętrze. d2-3-11126—

# PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA

## STRUSICH PIÓR

w Warszawie, Tomackie Nr 3,  
(Dom Mamma)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do fryzowania, prania i farbowania i w przeciągu jednej godziny odświeża się je zupełnie.

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

## EMANUEL SACHS.

k-10661-9-12

## ROB BOYVEAU LAFRANCHUR

(Syrup Boyveau Lalleclaireur).

Upoważniony we Francji, Belgii, Austrii i Rosyji.

REKROJMIE PRAWDIWOSCI DAJE TYLKO PODPIS D<sup>r</sup> GIRAUDEAU DE SAINT-GERVAIS.

Jest to syrop składający się z czystego roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.

Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12

W ROSSYI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

Z powodu wyjazdu

## Wyprzedaz

sztucznych Kwiatów. — Ulica Świętojerska Nr 22 (za kratami), mieszkania Nr 27. d2-6-11023—

Z powodu wyjazdu do sprzedania

## Garnitur Mebli,

Fortepian za 120 rs., Łózka, Szafa, Toalety, Komoda, Stoliki i t. d., oraz rzeczy kuchenne. Ulica Hoża Nr 17E, mieszkania Nr 9. d2-3-10975—

## SKŁAD RÓŻNYCH NOWOŚCI!

pod firmą

## K. Eizenberga,

ulica Nowy-Swiat Nr 3, wprost strażnicy ogniowej i w mieszkaniu: ulica Twarda Nr 12, mieszkania Nr 44.

Polecam Szanownej Publiczności:

Knotki szklane do oliwy; Masę do klejenia potluczonych naczyń; Mydło do wywabiania wszelkich plam z różnych materji; Węgiel chemiczny do rozszyszenia najgrubszego szkła i kryształu w różne desenie; Pióra wieczne; Szuwaks w fiaskach, który się używa bez szcetek; Atrament sekretny (do papieru) wieczny do bielizny; Żłoty i srebrny (do papieru); Błęszczy do bielizny; Proszek do wywabiania atramentu z papieru i płótna. Srodek do wyniszczenia raz na zawsze plusek i różnego rodzaju robactwa domowego; Proszki do czyszczenia różnych metali. Przyjmuje potluczone naczynia do reperacji. d-7653-6-6

## 2 Place do sprzedania,

przy ulicy aleja Szucha, narożny front od alei Łoki 55 i od ulicy Nowej Łoki 75; drugi plac przyległy do narożnego frontu od alei Szucha Łoki 45, głęboki Łoki 87½; w miejscu bardzo pięknym, naprzeciwko ogrodu botanicznego, w bliskości stacji omnibusów i pomiędzy zatwierdzonymi dwiema liniami tramwajów. Miejsce odpowiednia na pobudowanie domów mieszkalnych, gdyż nowo wybudowana i będąca już w ruchu fabryka zatrudnia przeszło tysiąc robotników potrzebujących w bliskości lokalii, jakoteż odpowiednia na pobudowanie fabryki, albowiem dwie linie tramwajów połączają miejscowość tę ze środkami miasta. Grunt dziedziczny, hipoteka uregulowana, cena przystępna, warunki dla kupującego dogodne, reszta szacunku pozostaje na 5%. Wiadomość u Rządy domu, ulica Jerozolimsk, róg Solca nr 2911/12 nowy nr 4. 2-6-11027—

## Do sprzedania

fortepian mahoniowy fabryki Bucholtza o 6½ oktawach i klawiaturka niema o 6 oktawach. Tamże przyjmują się zamówienia na reperacje i strojenia fortepianów i pianin tak w Warszawie jak i na prowincji. Ulica Świętojerska Nr 22 nowy, mieszkania 16, w 3-m podwórzu na dole. 3-3-10640—

## Drobne Oszczędności i małe Kapitały,

mogą znaleźć korzystną, krótkoterminową lokację. — Bliższa wiadomość w Kantorze bankierskim Konstantego Wzdulskiego, Mazowiecka Nr 11, dom p. Emla, od godziny 11-tej do 2-giej i od 5-tej do 6-tej—codziennie z wyjątkiem Świąt i Niedzieł. d-9784-8-12

## Ważna Wiadomość!

Przyjmuje się wszelką bieliznę męską i damską do szycia, po cenach dotychczas niepraktykowanych tanich. — Tamże jest Maszyna oryginalna Whelera & Wilsona, i Wózek dziecinny, do sprzedania bardzo tanio. — Wiadomość u p. Nathanael, ul. Nowolipki Nr 28; mieszkania 13. d-10201— 3-3

## Do sprzedania:

z powodu wyjazdu Meble mahoniowe, lustra, zegary i różne sprzęty domowe za cenę umiarkowaną. Wiadomość ulica Wielka nr 5, miesz. 2; w godzinach rannych. 2-2-10625—d

## 5 rs. Kapelusze damskie 5 rs.

W pracowni Natalji W., ulica Długa Nr 28, gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie po lewej ręce, przygotowano znaczny zapas najwzniejszych kapeluszy od 5 rs. i wyżej, również przyjmują się Kapelusze do ubierania. Tamże przyjmują się Suknie do roboty tak z własnych jak i powierzonych materiałów. 6-6-10224—

## Po cenach tanich!

# Magazyn MEBLI

## Nowych i używanych,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 37.

Zapozatrzyony w znaczny wybór mebli skromnych i wykwintnych, dębowych, mahoniowych, orzechowych, czarnych, złotych, ozdobianych bronzami i inkrustacją, oraz mebli do zwykłego użytku, mebli tapicerskich różnych fasónów. Przyjmuje obsztalki stolarskie i tapicerskie, kupuje i zamienia mało używane, wynajmuje urządzka całe mieszkania, po cenach tanich, z którymi się poleca.

JAN OLSZTYŃSKI

11-12

## Do sprzedania

## Faetony i Wolanty,

Dorożka, Bryczki na resorach i bez, to wszystko na parę lub jednego konia. Ulica Śliska Nr 13 nowy. Wiadomość u gospodarza. d3-3-10750—

**Wyprzedaż Kwiatów**  
w najlepszym gatunku, po niskich cenach. —  
Zielna Nr 29, pierwsze piętro, mieszkania 2.  
d-10698-6-6

**DOM piętrowy**  
murowany, przy ulicy Nowy-Świat Nr 34, sprzedany będzie przez licytację celem rozbrojenia i uprzątnienia. Licytacja głośna odbędzie się d. 21 b. m. t. j. w Piątek, o godzinie 12-tej w południe, w kancelarii hr. Zamoyskich przy ulicy Rymarskiej Nr 6, gdzie można dowiedzieć się o warunkach, każdorazennie z wyjątkiem świąt, od godz. 9-tej do 4-tej po południu. d-11070-3-3.

Jest do sprzedania  
**CUKIERNIA**  
wraz z restauracją, w mieście powiatowym Grójcu, przy szosie Radomskiej położona, z wszelkimi narzędziami kuchennymi, oraz cukiernicami, billard z piramidą i pięcioma dużymi bilami, z powodu nagłej zmiany interesów jest do odstąpienia na korzystnych warunkach. — Wiadomość na miejscu.  
d2-4-11272-  
Poszukuje się do nabycia

**Kocioł parowy**  
żelazny, używany, w dobrym stanie, do maszyn, od 8 do 10 sił. Ktoby takiowy miał do sprzedania, raczy zgłosić się listownie z nadmienieniem ceny pod adresem L. Rudzki, przez Dyaaburg w Belmont.  
d2-4-11250-  
Do sprzedania

**Meble mahoniowe,**  
mianowicie: Stół duży szabasowy, Kanapa, dwa Fotele, dwa Taborety, sześć Krzesel utrechtem kryte i dwa Stołki do kart. — Orla Nr 7, 2-gie piętro od frontu, od 10-12 i od 4-6 godzin.  
d2-3-11299-

**Do sprzedania tanio**  
4 garnitury mebli, oraz Szeslongi, szafy, materaca i t. p. Marszałkowska Nr 49-ty.  
3-3-11167- d

**MAGAZYN Mebli**  
NOWYCH I UŻYWANYCH  
przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63 w domu z Hr. Kwileckich Zawisza.  
Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — Przyjmuje obstarunki tapicerskie i stolarskie. — Kupuje i zamienia mało używane, wynajmuje i urządza całe apartamenty — za dobroć wyrobu poręcza swą firmą  
**ZALESKI & Com.**  
45-0-117-k

**Rs. 18,000**  
potrzeba na 1 nr hypoteki bez Towarzystwa na dom w Warszawie, duży, murowany. Wiadomość w sklepie p. Józefiny, na ul. Nowosennańskiej naprzeciw hotelu litewskiego; pośrednictwo wyłącza się.  
-1-3-11367-d

**Garnitur Mebli**  
największego fasonu, mało używany za bardzo przystępną cenę; stół jadalny, sofa i umywalka. Ulica Złota nr 3, miesz. 13.  
-11388- 1-2d

Za przystępną cenę do sprzedania  
**MEBLE**  
orzechowe, mało używane, Garnitur brokateł kryty, oraz dwie szafy rozbrojane, Szafka do bielizny, garnitur francuski, para łóżek, Szeslong skóra kryta, biurko o 5 szufladach, Chmielna nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w oficynie na prawo, nr 7 mieszkania.  
1-3-11410-d

**KOWALNE ODLEWY ŻELAZNE**  
okna, drzwi, okien i t. p., u Bronikowskiego. Chmielna Nr 35. Tamże do zbycia niżej kosztu 16 centnarów różnych blach kuchennych około 20 centnarów drzwiczek, szubrow, rusztów i t. p.  
d3-3-10985-

**WAŻNE dla podróżujących**  
Necessery płócienne, skórzane i ceratowe.  
Woreczki z „Manilla“ po kop. 30, 40 i 50.  
Kubki do wody miękkie i twarde.  
Woreczki do gąbki z materiału nieprzemakalnego.  
Nocniki podróżne, forma kapelusza, bardzo praktyczne dla dzieci i chorych.  
Nocniki składane podróżne, okrągłe i owalne.  
Hamaki szpagatowe i z włókna „Manilla“.  
Poduszki powietrzne, kwadratowe i owalne.  
Korki podróżne hermetyczne.  
Palta nieprzemakalne dla Panów, Pań, Dzieci i służby.  
Polecają w wielkim wyborze po cenach stałych fabrycznych  
**F. Wierzbicki & Comp.**  
róg Wierzbowej i Trebackiej.  
d-10013-3-6

Albumy do fotografii Paryskie i Wiedeńskie.  
Albumy z muzyką różnych formatów.  
Albumy paryskie do rysunków.  
Krawaty damskie i męskie najświeższych fasonów.  
Parasoliki damskie od 1 rs. 20 kop., dzieciinne od 90 kop. sztuka.  
Portmonetki damskie z imionami po rs. 2 kop. 50 i rs. 3 kop. 50 sztuka.  
Portmonetki zwyczajne od 20 kop. do kilku rubli sztuka.  
Laski, Szpicruty i Wachlarze paryzkie w wielkim wyborze

poleca  
**HANDEL GALANTERYJNY**  
**J. A. Wernica,**  
Krakowskie-Przedmieście Nr 451.  
w domu przechodnim Roeslera.  
d2-12-11078-

**LA VELOUTINE**  
jest to specjalny puder ryżowy  
przygotowany z bismutem  
w skutek  
czego działa zbawienne na skórę.  
Przystaje niedostrzegalnie,  
i nadaje cerze  
świeżość naturalną  
**Ch. FAY**  
WYNAŁAZCA  
PARIS, 9, Rue de la Paix.

Do sprzedania  
**Kolonja,**  
dom ze czterema stajnikami, stodołą, oborą i stajenką, do którego jest kilka morg gruntów i łąka, w miejscu wesołym, z pięknym ogródkiem owocowym, studnią w podwórzu, we wsi Iluwcu, gminie Glinianka, od Nowomińska o wiorst 5. — Wiadomość na miejscu u właściciela Józefa Andrejas, z dobremi służebnościami, opałem i pastwiskiem.  
d-9732-5-6

**42,000 i 12,000 rs.**  
Są do ulokowania na domy murowane w Warszawie, z tych 42,000 na 1 lipca r. b. razem lub częściowo: zaś 12,000 zaraz są do wzięcia. Wiadomość i umowa, przy ulicy Nowolipie nr 14, piętro 1 od frontu, miesz. nr 3, zrana do godz. 10, po południu od 3 do 5 może być powzięta; pośrednictwo się wyłącza.  
3-3-10742-d

**Kupuje Meble**  
używane, dobrego wyrobu, wraz z całym urządzeniem domowym. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.  
**Zaleski & Comp.**  
d-1977-43-0

**W I N A**  
węgierskie, bordoskie, burgundzkie, reńskie, hiszpańskie, włoskie i szampańskie; **Likiery** francuskie i holenderskie; **Rumy i Araki;** **Porter i Piwo** angielskie; **Oliwę** nicejską i **Oceł** winny, oraz **Wódki** ruskie, wszystko z najpewniejszych źródeł i w stanie naturalnej czystości, poleca **Filja Piwnicy** **Lubelskiej**  
**Wł. Nowickiego,**  
Młodowa Nr 496 (3), w podwórzu, naprzeciw fotografii Mieczkowskiego.  
d5-10-9874-

**MAGAZYN**  
Futer, Kapeluszy i Czapek  
**K. KONIŃSKIEGO**  
Nowy Świat 67.  
Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż na nadchodzący sezon, zaopatrzyłem magazyn swój w znaczny zapas kapeluszy filcowych, słomkowych, palmowych i płóciennych, wszystkie w rozmaitych fasonach a mianowicie z dużymi rondami stosowne dla W. Księży lub na prowincję w różnych gatunkach i kolorach, oraz czapki ewylnie wojskowe i studenckie, w ogóle wszystko po cenach bardzo przystępnych. O czem szanowna publiczność przez widzenie mego magazynu raczy się osobiście przekonać. Sprzedaż detaliczna i hurtowa, dla kupujących hurtownie rabat odstępuje się. Prócz tego przyjmuję Futra na letnie przechowanie z gwarancją i zabezpieczeniem od pożaru a zaś drobne reparacje uskuteczniają się bezpłatnie oraz Futra do prania i podkurzenia i skórki rozmaitych ucech do wyprawy. Jest także potrzebny uczeń do nauki od lat 13 umiejący czytać.  
d3-6-10793-

**Drzewne Węgłe**  
w większych partjach, kontraktować można.  
Ulica Wspólna Nr 13a, mieszkania 4.  
d-10800-4-4

**Lodownie Pokojowe**  
wyrabiają się przy ulicy Ogródowej Nr 25, i wszelkie inne roboty sklepowe i fabryczne.  
d-10894-3-3 **K. F.**

Jest do sprzedania  
**DOM,**  
przy ulicy Gołębiej Nr 1, narożny, za rs. 34,000, dochód rs. 3,800. — Wiadomość na miejscu, mieszkania 5.  
d-10887-3-3

**Tanie za gotówkę!!!**  
Z powodu wyjazdu do sprzedania: kilka garniturów mebli, szafy, lustra, zegary, porcelana, szkło, lampy, wazony i t. p. — Dom Kruzego Nr 1a, ulica Wiejska, miesz. Nr 13.  
d3-3-11074-

**Fabryka Krawatów**  
**JEAN et Comp.**  
róg Świętokrzyskiej i Nowego-Swiata Nr 2,  
poleca  
**KRAWATY**  
w wielkim wyborze, w różnych fasonach i kolorach.  
PP. Handlującym odstępuje 10%.  
d-10942-3-6 **JEAN & Comp.**

Jest do odstąpienia  
**Dzierżawa Domu,**  
wraz z szynkiem, ogródkiem, kregielnią i Barwarją, na Nowej Pradze, egzystująca od lat 18, kontrakt na 3 lata; dzierżawa odstępuje się z nieprzewidzianych interesów familijnych. — Bliższa wiadomość przy ulicy Świętokrzyskiej w sklepiku Nr 10, u p. Myszkowskiego.  
d3-3-10980-

Za przystępną cenę do sprzedania  
**MEBLE**  
orzechowe, mało używane, Garnitur brokateł kryty, oraz 2 Szafy rozbrojane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Umywalka, Stolik do kart, Garnitur francuski, Lustra, Biurko z szafkami, Szeslong skóra kryta i Dywany. — Chmielna Nr 22, między Marszałkowską a Zgoda, wprost bramy na dole.  
d6-6-10357-

**Krzesła Dębowe**  
rzeźbione, stolowe, do wyboru u H. Celler. — Ulica Bednarska Nr 3 nowy.  
d-10830-4-12

**Fabryka Kwiatów**  
**Ewy Łapińskiej,**  
ulica Niecała Nr 7, gdzie Lecznica, Poleca Szan. Damom, wielki wybór Kwiatów Paryzkich i własnego wyrobu, ceny umiarkowane. — Tamże potrzebne Dziewczynki podręczne i do nauki.  
d-8871-11-12

**Nowy Świat nr 40.**  
**Chambres garnies.**  
Do wynajęcia pokoje umeblowane z usługą i samowarem; na żądanie może być i stół.  
2-3-11307-k

**Bardzo piękne Lokale**  
są do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Nowolipie Nr 51:  
Tunel, sklep z pokojem i pokoiem, 2 pojedyncze pokoje.  
**Zaś od 1-go Lipca r. b.**  
3 mieszkania po 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią i dwoma schowankami;  
Tunel, sklep z pokojem, pokoiem i ogródkiem na zakład mleczny, piwny lub t. p.  
Wiadomość na miejscu u Rządy domu.  
k2-6-11184-

Pod firmą „Wanda“ przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 51  
**DO WYNAJĘCIA**  
Karety, Powozy, Landy, Faetony i Breki, urzędzone z komfortem i elegancją, oraz konie doborowe, polecają się względem JW. Panom. Tamże jest do odstąpienia letnie mieszkanie, elegancko urządzone, w bardzo ładnym położeniu, za bardzo przystępną cenę.  
-10731-3-12-k

**Lokal Fabryczny**  
na Pradze blisko mostu, składający się z 2-eh pojedynczych pokoi i jednej sali długości 27 łokci i 15 szerokości, oraz sali długości 15 łokci i szerokości 15 łokci, a także i szopa duża do wynajęcia, wszystko razem za rs. 450 rocznie. — Tamże do sprzedania **Warszaty i Narzędzie stolarskie**, oraz **ślusarskie, Maszyna** do wiercenia dziur. — Wiadomość u p. Skoryny na Pradze, w Fabryce kamieni młyńskich. k-9665-6-6

**Letnie Mieszkanie**  
w osadzie młynarskiej (Janków), na Rakowcu, o 2 1/2 wiorsty od rogatki Jerozolimskiej, złożone z 3-eh (w potrzebie nawet z 4-eh) pokoiów i kuchni z dwoma wchodami, oddzielnym ogródkiem, zaopatrzonym w piękne kwiaty i t. p. Może być dodana stajnia i wozownia. Warzywo i owoce na miejscu; częsta komunikacja wozowa z miastem zapewniona. Do wynajęcia zaraz; wiadomość w ogrodzie pomologicznym, Nowogrodzka 36.  
2-3-11072-

**Letnie Mieszkanie**  
o kilka wiorst od Skierniewic jest do wynajęcia za cenę przystępną, dworek wśród ogrodu. — Bliższe wiadomości zasięgnąć można na Nowolipiu Nr 6, mieszkania 14, codziennie między 5 a 8 godziną po południu.  
d2-3-11138-

**Letnie Mieszkanie**  
dla osób potrzebujących być w Warszawie, przy samym placu Ujazdowskim, składające się z trzech pokoi z balkonem, przedpokojem i kuchni, z umeblowaniem i wszelkimi wygodami, przy ulicy Pięknej Nr 2a, a mieszkanie Nr 10.  
d2-3-11140-

**Letnie Mieszkanie**  
w odległości 11-tu godzin jazdy od Warszawy, jest w majątku osobny dom położony w ogrodzie, składający się z 6-ciu pokoi, przedpokojem i kuchni, do wynajęcia 4 miesiące, od 20 Maja (1 Czerwca). Od miasteczka powiatowego i poczty, która codzień przychodzi — wiorst 8, od stacji k. ż. W.-B. — w. 10. Za osobną opłatą dodane być mogą krowy i opał na kuchnię; w miejscu dostać można warzyw, jagód, owoców i drobiu. Cena za pobyt rs. 150, z góry płatnych. Zgłosić się można pod adresem: p. Pruzane, w St. Kuplinie, W-ny L. K.  
-10738-3-3-k

**Pokoje pojedyncze**  
z umeblowaniem, usługą i pościelą, w samym środku miasta, są do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość: ulica Królewska Nr 23, mieszkania 17, stróż wskaże. d-10945-2-3  
Na rogu Alei Jerozolimskiej i ulicy Leopoldyny Nr 41, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.  
**LOKALE**  
składające się z 2, 3, 4 i 5 pokoi, przedpokojem i kuchni, przy tem piwnica, góra i inne udogodnienia. — Wiadomość u Rządy domu na miejscu.  
k7-12-10199-

